

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 31/2013 (2513) Rok LV 22.9.2013

22 września -

*Mimozami jesień się zaczyna,
Złotawa, krucha i miła...*

(Julian Tuwim „Wspomnienie”)

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Dwujęzyczny Kalendarz Głosu Katolickiego Calendrier de la Voix Catholique



POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Kalendarz Głosu Katolickiego
Calendrier de la Voix Catholique



Polonia semper fidelis 2014



Polonia semper fidelis ZAMÓW GO JUŻ TERAZ!

W Kalendarzu także jego wersja
kieszonkowa!



**Niedroga francusko-polska
firma pogrzebowa**
Tel. 02 31 85 23 66
mówimy po polsku i po francusku
josefa.bazincourt@gmx.fr

POMPES FUNEBRES POLONIA
ASSISTANCE INTERNATIONALE

**COMME EN
POLOGNE**

POLSKI SKLEP
SAMOBSŁUGOWY
RESTAURACJA
tel. 01.44.70.98.81

Parыз XVIII
9, rue Pierre Ginier
(mesto: La Fouché i Ino Plaz, de Cichy)

Spędzamy spokojnie starość
w Domu Polskiego Funduszu
Humanitarnego położonym
w dużym parku nad Loara.
DOŁĄCZ DO NAS.

24, rue de la Marine, 45740 Lailly en Val

Pasaz handlowy
Madeleine

Najlepsze
Towarzystwo w Polsce!
KAROLINA
Tel. 01 40 15 09 09

Kalendarz zamówić
można, wypełniając
poniższy kupon
i wysyłając go na
adres redakcji
„Głosu Katolickiego”*

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2014 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). RAZEM _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) gotówkę

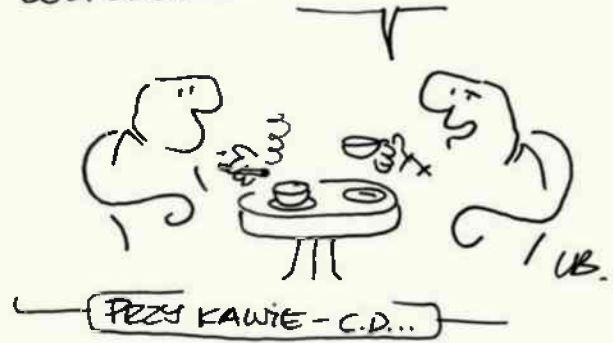
Telegram... przeciwmgielny



Może to jeszcze nie wszędzie widać, ale właśnie dzisiaj, dwudziestego drugiego września, zaczęła się kolima jesień! Ta kalendarzowa i ta w naszych życiowych, a nawet w życiu doczesnym ni jednego z nas też. Tak, ta w złolych kolorach liści, ta z babim latem, ale i ta... zamglona, chłupocząca mżawką pod kalaszami. Nil y to zjawisko przajściowe, ale czy to teraz u ystarczyjące pocieszenie, kiedy

za rogiem październikowe mroki i listy padowe, bardzo skrócone per: peki yru y widzenia? No cóż, można oczywiście narzekać, że już jutro będzie chłodniej, i że dni będą krótsze. I jeszcze te klimatyczne, i nastrojowe z chandą w każdym kącie świadomości, i podświadomości również. Alisci w żadnym wypadku nie należy d, fetystycznie poddawać się tym szarościom dni czy pyzaży - bez reszty i bez walki... Wszak i mgły jesienne miewają swój sens egzystenjalny, orzeźwiający i dyskretny urok. Otóż... to przecież mgły właśnie łagodzą nasz cgląd otaczającego ludzkość świata i ni jbardziej paskudni, a nawet przerysowani przez pismaków rzeczywistości, co atakuje nas jesiennymi wieczorami, o rankach nie za pominiąc. I świat traci nagle swe kamizy złył jednoznaczne, naakruszone muniy domostw, złył krągłe kształty bliźnich, tym samym nadając naszym myślom pastelowe, bardziej tolerancyjne niż latem barwy. Bo czego oczy nie dostrzegą we mgle jesiennej, to i sercu nie żal - żęły: parafrazować przysłowie, co to lwa mądrosią. Bądźmy więc dobrzy, z dozą dobrego humoru, myśli! P.O.

- OGÓLNE DOMINUJE TENDENCJA ZWIYŻKOWA. JEDYNE WŚRÓD KOTÓW OFIARNYCH ODNOTOWANO PODOBNO RADYKALNY SPADEK BEZROBOCIA...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Armagedon Wschodu - str. 8
- Demokracja totalitarna - str. 11
- Rywałd - miejsce internowania Prymasa - str. 12
- «Tchou! Tchou! Le petit train» - str. 13
- Nowy przełożony Chrystusowców - str. 14

To nie prowokacja

Wojciech Turek

Wydarzenia w Syrii zachęcają do pojęcia „gec politycznych” r, f, lek. ji nad zmieniającym się „porządkiem”, czy też raczej „nieporządkiem” światowym.

Jeszcze dwadzieścia, trzydzieści lat temu nie zgodziłbym się z prognozowaniem, że w przyszłości, w sporach i konfliktach międzynarodowych, rząd Rosji będzie bronił prawa międzynarodowego i zasady poszanowania suwerenności narodów świata. Natomiast Stany Zjednoczone znajdują się po przeciwnej stronie: wyznajęcej prymat siły nad wszelkimi prawami i postępującej się prowokacjami dla uzasadnienia własnej polityki. Świat zmienił się i dzisiaj nie ma już sensu postępowanie się przebrzmiałymi schematami. Rosja dawno wycofała swe wojska z Europy Wschodniej - ich obecność m.in. w Polsce była jednym z przejawów gwałcenia prawa międzynarodowego i prawa do samostanowienia narodów o swym losie. Stany Zjednoczone, z chwilą upadku komunizmu, utraciły jednak moralną wyższość nad innymi państwami - w czasach „zimnej wojny” z komunizmem „Jankesi” walczyli w imię obrony „wolnego świata” i wielu ludzi przymykało oczy na metody, jakimi w tej walce postępowali się.

Na początku dekady lat 90. ubiegłego wieku wydawało się, że zwycięskie Stany Zjednoczone staną się - jako niekwestionowany hegemon - strażnikiem międzynarodowego ładu. **ciąg dalszy na str. 8**



foto: WidescreenWallpapers

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ **Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!**

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n°791177900

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

KUPON PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

XXV Niedziela Zwykła Rok C

EWANGELIA

Łk 16, 1-13

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: »Cóż to słyszę o tobie? Zдай sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą«. Na to rządcza rzekł sam do siebie: »Co ja pocznę, skoro mój pan pozbawia mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem, co uczynię, żeby mię ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu«. Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: »Ile jesteś winien mojemu panu?«. Ten odpowiedział: »Sto beczek oliwy«. On mu

rzekł: »Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz pięćdziesiąt«. Następnie pytał drugiego: »A ty ile jesteś winien?«. Ten odrzekł: »Sto korcy pszenicy«. Mówi mu: »Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt«. Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata rozropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światła. Ja także wam powiadam: Zyskujcie sobie przyjąciół niegodziwą mamoną, aby gdy wszystko się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków. Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie». □

Panie, wskaż nam drogę do Twego Światła

Bo synowie tego świata rozropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światła (z Ew. św. Łk.).

Zaprzyjaźniłem się w moim życiu z Bożym Światłem i... lubię Boże Światło. Światło to Życie. Dar Światła jest Życiem, i to nie tylko dla wierzących. Światło zawsze podprowadza do źródła i do odwagi, do zrozumienia słowa... i ciszy. Tak, światło zawsze przybliży rozumienie słowa, a słowo modlitwy opromienione ciszą i Bożym światłem, podane z życzliwą miłością, zachęca do wiary, do świadectwa, do przyjęcia sercem otwartym taski Bożej.

I takie pełne światła i życia są zawsze Jezusowe Słowa, mimo że mija 2 tysiące lat od Jego śmierci. Jego Słowa są zawsze pełne światła i życia, potrafią wciąż zadziwić i zafascynować, potrafią ukształtować rzeczywistość świata, dać wiele do myślenia, ułatwić rozumienie dziejów ludzkich dróg. Jezusowe słowa są jednocześnie darem dla każdej wspólnoty, są tajemnicą umierania i wzrostu, są cudem dla rodzącej się wiary i ufności, dla Bożej Tajemnicy i życzliwości, a wiara we wspólnocie - to owoc słuchania w Boże Słowo, i dar zrozumienia Bożego światła, Bożych dróg - to przyjazny owoc zastuchania się w Bożą Miłość.

W Bożym Świetle, w przyjaźni z Bożym Słowem łatwiej wznosić i łatwiej dostrzegać cuda, łatwiej się modlić i rozeznawać drogi życia, łatwiej uwierzyć w Ducha Św. i Jego dary, łatwiej się oczyszczać z upadków, łatwiej przebaczać oraz zdecydowanie łatwiej trwać w życzliwości.

Ta przyjaźń ze Światłem i Słowem prowadzi mnie dziś i zachęca do dzielenia

się wielką odpowiedzialnością i troską osuszenia - dlatego dzielę się nią z Wami po to, aby kształtować z Bożą taską nasz współczesny, ale jakże czasem dziwny świat.

Postuchajmy dziś i odkryjmy z wiarą dar Jezusowych słów. Zatrzymajmy się trochę, na krótką chwilę, w błogostawionej ciszy, w tym dziwnym biegu świata nad Bożym Słowem, rozważmy Słowo, odszukajmy Je, tak, gdyż nad Słowem Bożym trzeba się zatrzymać, trzeba z Nim i przy Nim odpocząć...

Kościół w trzecią niedzielę września przypomina, jak cenny jest dar Mądrości Bożej, Mądrości Ewangelicznej. Kościół podprowadza nas - wierzących do zrozumienia słów Ewangelii i do odszukania ich w codzienności. Trzeba je przynieść innym, jak przynosi się wiązanek świeżych kwiatów w darach ofiarnych do ołtarza... Słuchajcie zatem, proszę, i zrozumieście rzeczywistość Jezusowe Słowo.

Dziś media kreują rzeczywistość naszego współczesnego świata. Media przynoszą nam rozumienie tego, co najważniejsze, najpiękniejsze, najcudowniejsze, najwspanialsze, najlepsze. Ale niekiedy - jak się słucha i rozważa te medialne słowa, słowa wypowiedziane - wydaje mi się (a jeśli się myślę, to mnie poprawcie), że media trochę zapomniały o słowach Jezusa, zapomniały o Jego Krzyżu, zapomniały o tym, że w świecie toczy się zmaganie o Miłość, w którym i my sami uczestniczymy.

Tak, trwa w tym świecie zmaganie o Miłość i o Słowa Jezusa, trwa zmaganie o wolność sumienia, w którym zamieszka wrażliwość i Miłość - Bóg. A jakie są Jezusowe słowa? Postuchajmy, aby tęsknota - oparta o cud uzdrowienia naszych sumień, który dokonuje się w Chrystusie, w Kościele i w świecie - nas ukształtowała, nas przemieniła, aby i nam ukazała Boży dar, Bożą treść, na dziś, na teraz. „Jezus powiedział do swoich uczniów: Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go

do siebie i rzekł mu: »Cóż to słyszę o tobie? Zдай sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą« (...).»

Odczytałem i ja kiedyś te ewangeliczne słowa i odkryłem takie słowa, które mnie dotknęły, przyniosły zrozumienie, przetworzyły, kształtowały, oczyszczały. Te słowa to zawołanie: „Dar i Tajemnica”. Tak mówił jednym tchem bł. Jan Paweł II, Papież Słowianin, Papież Polak - błogostawiony. Te słowa, ta myśl to echo i dzisiejszej Ewangelii. „Zдай sprawę”, czyli powiedz, proszę, kim jesteś, co o Tobie słyszę. A gdy ja usłyszałem te przedziwne słowa, zamilkłem... Zamilkłem po to, aby zrozumieć wypowiedziane słowa, ich akcent, ton, orędzie, treść i przestanie. Wszedłem w przyjazną Bożą ciszę, aby się zreflektować, zatęsknić, aby poszukać odpowiedniego słowa na odpowiednią chwilę...

Tak, potrzeba dziś Bożej refleksji nad słowem i nad treścią słowa. Mowa i dar języka to cudowny dar, ale rozumie go ten, kto doświadczył oddziaływania słowa, kto doświadczył rzeźbienia słowem i kształtowania słowem. Mowa i język pozwalają nam poznać drugiego człowieka, wejść z nim w jedność, w relację, w przyjaźń. Gdy zatracamy dar przyjaznych słów, stajemy się podatni na faszowanie słowa, na manipulację, na gniew i agresję, stajemy się wówczas niezrozumiali i gubimy Boże piękno. A ludzie, którzy odrzucają Boże Słowo i Bożą Miłość, nie są prawdziwie wolni, nie są prawdziwie piękni...

Prawdziwe chrześcijaństwo rozpoczyna się tam, gdzie żyjemy słowem i pamiętamy, że potrafimy zło świata zwyciężać dobrem.

Może to niedzielne rozważanie o wypowiedzianym słowie, ujrzanym świetle, odkrytej drodze, zdobywanej wierze jest dziwne, ale trzeba zrozumieć wartość słów, wartość wypowiedzianego słowa - aby uwierzyć i rozróżniać „synów światła” od „synów tego świata”. □

Ks. Ireneusz Wójcik



Wierzę w Boga, który działa przez sakramenty

1. Na czym polega działanie Boga w sakramentach świętych?
2. Dlaczego uczestnictwo w sakramentach jest konieczne dla dobrego przeżywania osobistej więzi z Chrystusem?
3. Jakie jest znaczenie poszczególnych sakramentów?

1. Życie chrześcijanina to droga, na której wezwany jest on do wzrastania w jedność z Bogiem, aż do pełnego zjednoczenia w wieczności. Owa jedność jest przede wszystkim bezinteresownym darem Boga, który nazywamy łaską.

Bóg jednoczy się z człowiekiem na różne sposoby, spośród których szczególne znaczenie mają sakramenty święte. Są one spotkaniami z Bogiem, które dokonują się w sprawowaniu ściśle określonych czynności (znaków) oraz wypowiedaniu określonych słów.

Być może, na przystawiony „pierwszy rzut oka”, przywiązywanie wielkiej wagi do jakiejś obrzędowości pozbawia Boga tajemniczości i zbyt mocno uzależnia Go od ludzkich działań. Kościół wyznaje jednak wiarę, że to nie ludzie związali Boga z sakramentalnymi obrzędami, lecz to Bóg z własnej inicjatywy w tych czynnościach chce dawać siebie. Wynika to z faktu, że sakramenty zostały ustanowione przez Chrystusa, a nie przez Kościół.

W sakramentach to Bóg wyznacza człowiekowi miejsce spotkania, a nie odwrotnie. Działanie Boga w sakramentach odpowiada sposobowi, dzięki któremu ludzie nawiązują relacje pomiędzy sobą. Przykładem niech będzie wyrażanie miłości za pomocą gestów i oznak serdeczności. Niewidzialna więź w słowach i znakach jest autentycznie wyrażana i przekazywana. Podobnie dzieje się w sprawowaniu sakramentów – wierzymy Bogu, że pod osłoną widzialnych znaków daje nam siebie.

2. Jeśli pragnienie życia w jedność z Bogiem jest szczere i autentyczne, to musi w sobie zawierać gotowość słuchania Boga i wypełnienia Jego woli. Bez ugruntowania w sobie takiej postawy ciągle można ulegać pokusie „obrabiania” Boga własnymi myślami i oczekiwaniami tak, aby odpowiadał naszym wyobrażeniom.

Jeśli wierzymy, że Bóg chce spotykać się z nami i chce czynić to za pomocą świętych znaków sakramentalnych, to w naturalny sposób będziemy otwierać się na Jego obecność i działanie w sakramentach. Jeśli natomiast pierwszeństwo w naszym byciu z Bogiem będzie miało to, co my o Nim sądzimy, to łatwo popadniemy w subiektywne, a tym samym niepewne, przeżywanie relacji z Nim.

Właśnie dlatego, że sakramenty są przede wszystkim dziełem Boga, a nie ludzi czy Kościoła, gwarantują rzeczywiste spotkanie z Nim. Jeśli Chrystus powiedział: „Którym grzechy odpuscicie, są im odpuszczone...” (por. J 20,23), to większą pewnością oczyszczenia



z grzechów otrzymujemy dzięki odbytej sakramentalnej spowiedzi, niż dzięki najbardziej intensywnie przeżywanym uczuciom żalu za grzechy. Skoro Chrystus powiedział: „Jeśli nie będziecie spożywali Ciała mojego, nie będziecie mieli życia w sobie...” (por. J 6, 53), to Komunia Święta daje większą pewność bliskości z Bogiem, niż najbardziej przejmujące uczucie.

3. Jak powszechnie wiadomo, sakramentów świętych jest siedem. Są one ze sobą głęboko powiązane i ich wzajemne relacje można zrozumieć, gdy uchwyci się ich znaczenie wedle tego, jak zostały pogrupowane w katechizmie.

Podstawowe to sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia. Służą one nawiązaniu i pogłębieniu więzi z Bogiem. Stanowią wejście na drogę poznawania Boga, czyli wkraczania w coraz głębsze przeżywanie zażyłości z Nim.

Człowiek nie żyje nigdy w izolacji względem innych ludzi. Odniesienie do drugich jest koniecznym wymiarem ludzkiego życia. Skoro bez wspólnoty ludzkiej człowiek nie jest człowiekiem, to w sakramentach małżeństwa lub kapłaństwa człowiek wypełnia swoje powołanie do bycia z innymi i dla innych, a jednocześnie na drodze tego powołania, a nie obok niej, zbliża się do Boga.

Wreszcie sakramenty uzdrowienia: pokuty i pojednania oraz namaszczenia chorych stanowią gwarancję udzielania się Boga ludziom, którzy znaleźli się w sytuacji utraty więzi z Bogiem przez grzech lub cierpienie. Dzięki tym sakramentom również w takich momentach człowiek może oprzeć się na Bogu. □

kdms.org.pl

POZNAŃ | Abp Stanisław Gądecki udzielił 8 września w katedrze św. Apostołów Piotra i Pawła w Poznaniu święceń biskupich ks. Damianowi Bryłowi. 44-letni bp Brył jest obecnie najmłodszym biskupem w Episkopacie Polski. Pochodzi z parafii św. Marii Magdaleny w Jaraczewie koło Jarocina. Święcenia kapłańskie przyjął 26 maja 1994 r. z rąk abp. Jerzego Stroby. Studiował teologię w Poznaniu i w Hiszpanii, gdzie na Universidad de Navarra uzyskał stopień doktora teologii. Był redaktorem naczelnym miesięcznika „Katecheta”, adiunktem na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i ojcem duchownym w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu. Od 2011 r. jest przewodniczącym ogólnopolskiej Sekcji Ojców Duchownych Seminariorów Diecezjalnych i Zakonnych.

METZ | Pięćdziesiąt uroczystości związanych z 50. rocznicą śmierci jednego z „ojców założycieli” zjednoczonej Europy, sługi Bożego Roberta Schumana, odbyły się w Metz w Francji. To właśnie w tej diecezji zmarł w 1963 r. ten wybitny francuski polityk. Tu także był prowadzony od 1990 r. jego proces beatyfikacyjny, zakończony na szczęblu diecezjalnym w 2004 r. Pieczę

nad jubileuszem objął Instytut św. Benedykta, który stara się pokazać na przykładzie Schumana, że także zajmując się polityką można dojść do świętości. W uroczystościach wzięli udział m.in. prymas Francji kard. Philippe Barbarin oraz prymas Węgier kard. Péter Erdő, który 8 września w katedrze w Metz uświetnił uroczystą Eucharystię, a po niej wygłosił referat wieńczący jubileusz. **WATYKAN | Papież przyjął na audiencji nowego ambasadora Polski przy Stolicy Apostolskiej, Piotra Nowina-Konopkę, który złożył listy uwierzytelniające.** Nowy przedstawiciel naszego kraju przy Watykanie urodził się 64 lata temu w Chorzowie na Górnym Śląsku. Jest żonaty i ma dwójkę dzieci. Studiował na Wydziale Ekonomiki Transportu Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie w 1978 r. uzyskał doktorat z nauk ekonomicznych. Wykładał też w Instytucie Teologicznym w Gdańsku i uczestniczył w powstaniu tamtejszego Klubu Inteligencji Katolickiej. Należąc od 1980 r. do „Solidarności”, był rzecznikiem prasowym Lecha Wałęsy, zaś przy Okrągłym Stole rzecznikiem tzw. strony społecznej. Brał udział w negocjowaniu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. □

Z KRAJU

- PiS zniżył koalicję rządzącą w wyborach uzupełniających na Podkarpaciu. Kandydat tej partii – Zdzisław Pupa został wybrany na senatora w I turze z wynikiem 60,8 proc. Popierany przez PO i PSL Mariusz Kawa uzyskał 21,3 proc., a poseł Kazimierz Ziobro (Solidarna Polska) – 11 proc.
- MSZ Sikorski po spotkaniu z premierem Gruzji Iwaniszwilim oświadczył, że umowa stowarzyszeniowa UE z Gruzją może być podpisana w 2014 r. Polska wyśle obserwatorów na przyszłoroczne wybory prezydenckie do Tbilisi.
- Sikorski spotkał się też z MSZ Litwy Linkevičiusiem. Politycy rozmawiali o listopadowym szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie.
- Posłowie PiS przygotowali projekt uchwały ws. wyrażenia solidarności ze wspólnotami chrześcijańskimi w Egipcie i Syrii. Chcą, by Sejm wezwał rząd i dyplomację do działań m.in. w UE na rzecz uwzględnienia obrony chrześcijan w stanowisku dotyczącym konfliktu w Syrii.
- Szef PSL Piechociński proponuje Platformie rozważenie zmiany struktury rządu poprzez likwidację ministerstw: administracji i cyfryzacji, skarbu oraz sportu i turystyki, a także stworzenie resortu energii i środowiska oraz powrotu do MSWiA. Tusk ocenił, że „to nie czas na rewolucję w rządzie”. Resortami wyznaczonymi przez Piechocińskiego do likwidacji zawiadują politycy PO.
- Jest ofensywa propagandowa PO. Premier Tusk odrzucił na Forum Ekonomicznym w Krynicy koniec kryzysu w Polsce. Dwa dni później podniesiono... akcyzę na alkohol i tytoń.
- Po decyzji rządu w sprawie otwartych funduszy emerytalnych (OFE) z giełdy w dwa dni wyparowało 36 mld zł. Inwestorzy zareagowali w ten sposób na przeniesienie do ZUS obligacji, będą-

- cych w posiadaniu otwartych funduszy emerytalnych. Klientom dano trzy miesiące na decyzję, czy nadal chcą, aby właśnie tam trafiały ich składki. Analitycy uważają, że większość z 16 mln przysługujących emerytów – uczestników OFE nie podejmie żadnej decyzji i zostanie automatycznie przeniesiona do ZUS, co spowoduje, że OFE zaczną sprzedawać posiadane akcje na giełdzie, obniżając ich ceny. Przy okazji spadł także kurs złotego.
- Z PO odszedł oficjalnie Gowin. Polityk na razie pozostanie „sierotą”, czyli chce być postem niezrzeszonym, ale jak oświadczył – „w ciągu miesiąca powiem, z kim i jak chcę zmieniać Polskę”.
- PSL chce, by w ramach postulowanego przez ludową partię nowego otwarcia programowego, koalicja zaproponowała abolicję podatkową.
- Ekshumowani na „Łączce” na Powązkach przedstawiciele polskiego podziemia będą mieli pogrzeb z honorami wojskowymi. Odbędzie się on w przyszłym roku.
- Prokuratura odrzuciła wniosek rodzin smoleńskich o możliwość uczestniczenia ich przedstawicieli w procesie badania próbek Tu-154M.
- Sejm zajmie się wkrótce obywatelskim projektem ustawy zakazującej aborcji dzieci chorych. Obrońcy życia namawiają, by dzwonić w tej sprawie bezpośrednio do posłów.
- Kolejna już reforma MEN Szumilas doprowadziła do społecznych protestów. Rodzice domagają się zmian w ustawie, która dopiero co weszła w życie. Chodzi o zmiany, które obowiązują od 1 września.
- SLD chce zakazać prowadzenia agitacji wyborczej w kościołach i miejscach kultu religijnego. Partia złożyła w tej sprawie projekt nowelizacji Kodeksu Wyborczego. Oznaczałoby to cenzurowanie homilii.

- Lubuska policja wzywała na komisariat prywatnych przewoźników, których „S” wynajęła, by dowieźć związkowców na Ogólnopolskie Dni Protestu do Warszawy. Czy już żyjemy w państwie policyjnym?
- Ośrodek „Karta” proponuje nadanie stadionowi narodowemu imienia Ryszarda Siwca. Bohaterskiego Polaka, b. żołnierza AK, a w PRL-u księgowego, który na znak protestu przeciw udziałowi Polski w interwencji w Czechosłowacji w 1969 r. dokonał samospalenia podczas państwowych dożynek na ówczesnym stadionie Dziesięciolecia.
- MON Siemoniak pośmiertnie awansował rotmistrza Witolda Pileckiego na stopień pułkownika. „Młodzieżówka” PiS złożyła wcześniej wniosek o mianowanie rotmistrza na stopień generalski.
- Sąd Apelacyjny w Katowicach utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w Gliwicach dotyczące Grozmanię, radnego Rudy Śląskiej, uznając iż złożył on niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne. Grozmani w świetle dokumentów IPN był współpracownikiem SB. „Kłamacz lustracyjny” okazał się także wójt Bań Mazurskich. Osoba, której oświadczenie o braku związków ze służbami PRL sąd prawomocnie uzna za nieprawdziwe, traci pełnioną funkcję publiczną i nie może jej pełnić od 3 do 10 lat.
- Prawie stu prokuratorów wyznaczono do walki z przestępczością na tle „nienawiści rasowej”. W każdym okręgu specjalizować się w tego typu przestępstwach będzie po dwóch śledczych. Tymczasem przestępstwa te można policzyć na palcach jednej ręki.
- Internetowa akcja bojkotu sklepów firmy C&A w Polsce przyniosła oczekiwane rezultaty. Producent odzieży wycofa z oferty koszulki z podobizną komunistycznego zbrodniarza Che Guevary. □

KRZYŻÓWKA Z Ż

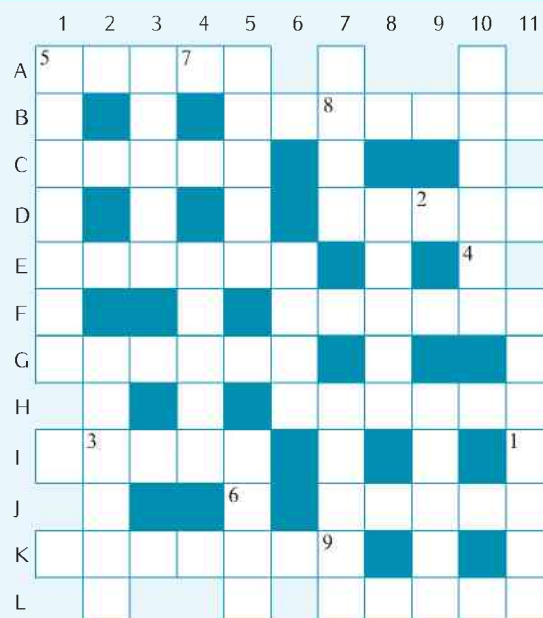
PROPONUJE: MDz

Poziomo: A-1. „Broń” osy. B-5. Wstążka lub pasek materiału zawiązane tak, że tworzą dwie pętelki i dwa końce proste. C-1. Rodzaj skrzyżowania. D-7. Samorzutne, niekontrolowane rozprzestrzenianie się ognia. E-1. Komunia udzielana umiarkowemu. F-6. Stolica departamentu Loiret. G-1. Chory na niedokrwiłość organizmu. H-6. Twórczość artystyczna. I-1. Mówca, orator. J-7. Fragmenty Ewangelii opowiadające o męce Pańskiej. K-1. Rozwidlony pręt używany do wykrywania źródeł wody lub minerałów. L-7. Synonim Miłosierdzia Bożego.

Pionowo: 1-A. Wynalazek T. A. Edisona. 2-G. Ciągniona sieć rybacka. 3-A. Państwo ze stolicą w Kopenhadze. 4-E. Prędkość wykonywania jakiejś czynności. 5-A. Kajdany, pęta. 5-I. „Królowa” kwiatów. 6-E. Paliwo uzyskiwane poprzez przemysłowe wygrzewanie węgla kamiennego w temperaturze 600-1200°C. 7-A. Haracz. 7-H. Animusz, werwa. 8-D. Warstwa izolacyjna przewodu elektrycznego. 9-H. Stuga królowej Ligii z „Quo vadis”. 10-A. Dzielność, męstwo. 11-F. Wodospad na granicy USA i Kanady. □

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
---	---	---	---	---	---	---	---	---



Rozwiązanie krzyżówki z numeru 21/2013 GK: **Żorzeta**

Pionowo: krzywda, wiosna, pietà, draga, pion, ssawa, iperyt, oczko, ropa, jazda, rolka, tratwa, dowódca.

Poziomo: ogród, miesiąc, zalew, osadnik, pojazd, karate, rozeta, zapasy, strażak, wieża, wyprawa, Akaba. □

ZE ŚWIATA



Bogdan Dobosz

- Prezydent USA Obama powiedział przywódcom biorącym udział w szczycie G20 w Petersburgu, że jest przekonany o użyciu broni chemicznej przez sily reżimu syryjskiego. Szczyt nie przyniósł żadnych rozwiązań, a Rosji udało się doprowadzić do podziału państw członkowskich w sprawie ewentualnej interwencji w Syrii.
- Komisja spraw zagranicznych Senatu zarekomendowała, by w odpowiedzi na użycie przez reżim syryjski broni chemicznej Kongres udzielił zgody prezydentowi USA na ograniczoną interwencję w Syrii w ciągu 3 miesięcy. Rezolucja wyklucza udział żołnierzy sił lądowych USA.
- Rosja wezwała Syrię, by zgodziła się na objęcie broni chemicznej kontrolą międzynarodową. Damaszek przyjął propozycję z zadowoleniem. Interwencji nie będzie?
- Rosja złamała Armenię i przekonała ją do rezygnacji ze zbliżenia z UE. Armenia nie przystąpi do stowarzyszenia z UE. Pod rosyjską presją pozostają Ukraina, Gruzja i Mołdawia. Dla przykładu, 11-12 mld dolarów mają wynieść potencjalne korzyści, jakie Ukraina odniesie, jeśli zrezygnuje ze stowarzyszenia z Unią Europejską i przyłączy się do Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej.
- Norweska centroprawicowa opozycja wygrała wybory parlamentarne. Partia Konserwatywna, niechętna imigrantom, Partia Postępu, Partia Liberalna i Chrześcijańska Partia Ludowa zdobyły łącznie większość w 169-osobowym parlamencie, uzyskując 93 miejsca. Ugrupowania te chcą utworzyć rząd, na którego czele stanęłaby szefowa konserwatystów 52-lletnia „Solberg. Rządząca od 2005 r. centrolewicowa koalicja socjaldemokratów i Zielonych zdobyła 75 miejsc.
- W Rosji odbyły się częściowe wybory lokalne. Walkę o fotel mera Moskwy wygrał popierany przez

Kreml Sobianin. Niespodzianką jest jednak doskonały wynik opozycjonisty Nawalnego, na którego oddało głos około 30% moskwičan. Nawalny może jednak wyładować w więzieniu, bo już został skazany za rzekome malwersacje finansowe.

- Premier Orban oświadczył, że „dla zagranicznych firm na Węgrzech zakończyła się era kolonizacji”. Premier dodał: „dla nas sprawą rangi państwowej jest obniżenie opłat za media, likwidacja reżimu sptacania kredytów walutowych oraz ratowanie rodzin i ich domów. Banki i duże przedsiębiorstwa korzystające na Węgrzech z pozycji monopolisty muszą się przyzwyczaić do nowej sytuacji”. Rząd Orbana w styczniu wprowadził 10-procentową obniżkę cen energii elektrycznej, gazu i ogrzewania dla gospodarstw domowych, a jej koszty przeniesiono na dostawców (głównie zagraniczne koncerny). Na Węgrzech obowiązuje też najwyższy w Europie podatek od banków i podatek od firm energetycznych, telekomunikacyjnych i supermarketów. Firmy energetyczne np. muszą zapłacić 50% podatku od zysków, chyba że zdecydują się na inwestycje.
- Rumuni będą sędzić komunistycznych katów. Jako pierwszy oskarżony o zbrodnie może stanąć przed sądem b. dyrektor więzienia Visinescu.
- W wyborach w Australii konserwatywna Partia Liberalna (w sojuszu z Partią Narodową) pokonała rządzącą od sześciu lat Partię Pracy (81 miejsc w 150-mandatowej Izbie Reprezentantów, czyli niższej izbie parlamentu). Nowym premierem Australii został Abbott. Zwycięzcy zapowiadają zajęcie się dwoma najważniejszymi tematami z kampanii wyborczej, czyli powstrzymaniem napływu imigrantów z regionu Pacyfiku i Azji oraz zdjęciem z przemysłu ciężaru opłat za emisję gazów cieplarnianych.

- Kolejny ciekawy gest Ojca św. Franciszek obiecał osobiście ochrzcić dziecko namawianej do aborcji samotnej matki.
- Nuncjusz apostolski na Dominikanie abp Wesółski został odwołany ze stanowiska w związku z oskarżeniami o pedofilię.
- Metropolita prawosławny Hilarion stwierdził, że Europa powinna podążyć w ślad za Rosją w kwestii przepisów zabraniających „gejowskiej propagandy”.
- Deputowany rządzącej Ukrainą Partii Regionów Smituch zapowiedział, że jego partia nie będzie głosować za przyjęciem przepisów o ochronie praw mniejszości seksualnych. Parlament ukraiński ma przyjąć pakiet ustaw dostosowujących prawo ukraińskie do standardów UE. „Prawa” gejów pogrzebią „partnerstwo wschodnie”?
- Państwa koreańskie porozumiały się w sprawie przywrócenia wojskowej gorącej linii, odciętej w tym roku, gdy po raz kolejny na Półwyspie Koreańskim wzrosło napięcie.
- Socjalizm ma zawsze to samo oblicze. Po rewolucji Chaveza w Wenezueli, w tej największej naftowej potędze świata brakuje dziś nawet... papieru toaletowego.
- Nie inaczej jest w podążającej lewicową ścieżką Brazylii. W Dzień Niepodległości kraju w Rio de Janeiro i stolicy Brasillii odbyły się protesty przeciwko korupcji i kiepskiemu poziomowi usług publicznych pomimo wysokich podatków.
- Władze UE powinny móc interweniować w państwach, w których wymiar sprawiedliwości jest niewydolny, a także tam, gdzie trzeba reagować na orzeczenia naruszające prawa człowieka – stwierdziła europejska komisarz ds. sprawiedliwości, Reding. Niezależności narodowych sądów też nie przepuszczą... □

Prawda o Bastylli

W e Francji ukazało się trzecie, poprawione wydanie książki historyka Claude'a Quetela „Bastyllia – prawdziwa historia legendarnego więzienia”. Jej pierwsze wydanie miało miejsce w 1989 roku i narobiło sporo szumu, bo rzetelna i oparta o dokumenty praca demitologizowała największy symbol francuskiej rewolucji, czyli zdobycie Bastylli. Bastyllia stała się symbolem tyranii „ancien regime”, a była rodzajem dość podrzędnego aresztu.

Praca Quetela była wznowiona w 2006 roku, ale jej nakład szybko się wyczerpał i teraz mamy oto we francuskich księgarniach kolejne wydanie.

Jest to dobra okazja do przypomnienia najważniejszych faktów dotyczących rewolucyjnego symbolu. Twierdzą zbudowano w XIV wieku dla ochrony wschodnich przemieść Paryża, ale dość szybko zaczęła ona pełnić funkcję także więzienia. Bastyllia bywała jednak także skarbem i składem broni. Ciekawostką jest, że liczba więzionych tu ludzi znacznie spadła w okresie rządów Ludwika XVI.

Jednorazowo przebywało tu nie więcej niż 40 więźniów. 50% z nich odbywało tu kary poniżej pół roku więzienia, 28% od roku do 4 lat. W twierdzy zmarło nie więcej niż 1,5 skazanych. Kiedy „rewolucyjny lud Paryża” zaatakował twierdzę przebywało tu zaledwie... 7 więźniów. Żaden z nich nie był skazany za politykę. Tych siedmiu oswobodzonych to obłąkani de Whyte i Tavernier, oskarżony przez ojca o kazirodztwo książę de Solages oraz oczekująca na proces czwórka fałszerzy środków płatniczych. To właśnie te osoby były symbolem... tyranii królewskiej. Swoją drogą uwolnieni obłąkańcy szybko znaleźli się znowu w więzieniu, z tym, że nowym miejscem pobytu, zamiast zburzonej Bastylli, zajęty cele w nieodległym Charenton. Kiedy 14 lipca Polami Elizejskimi przechodzi wojskowa defilada, a Francuzi czczą festynami zdobycie Bastylli, warto sobie przypomnieć czego owo „święto” narodowe naprawdę dotyczy. □

Jan Kciuk

Ogłoszenie

Studium Filozoficzno-Etyczno-Spoteczne ogłasza zapisy na nowy rok akademicki 2013/2014:

Na następujące kierunki:

- Studium Filozoficzne
- Studium Retoryki
- Studium Architektury Ogrodów Wnętrz i Florystyki
- Studium Rachunkowości Przedsiębiorstw
- Kurs Komputerowy

Informacje i zapisy:

Sekretariat Studium; 263, bis rue Saint Honore; 75001 Paryż
Metro Concorde lub Madeleine.
Tel: 01 42 60 66 58.

Godziny pracy sekretariatu:

wtorki i czwartki od 9⁰⁰-13⁰⁰
i od 16⁰⁰-19⁰⁰.



Armagedon Wschodu

Gość Niedzielny

Świat zachodni, przegapił ni jwiększą tragedię XXI wieku: eksterminację chrześcijan na Bliskim Wschodzie. Wkrótce mogą zostać po nich wyłącznie spalone kościoły, puste domy i dwa tysiące lat historii.*



Tu już nie chodzi o incydentalne przypadki dyskryminacji ani nawet o bardziej zorganizowane i regularne prześladowania w poszczególnych krajach. Chrześcijaństwu na Bliskim Wschodzie, czyli we własnej kolebce, grozi całkowite wymazanie z mapy społeczno-religijnej tego regionu świata. W czasie gdy na Zachodzie karierę robiła walka z mitycznym ociepleniem klimatu i wydumaną homofobią, gdy ekoterrorysty przypinali się do drzew w obronie unikatowych gatunków owadów przed budującymi się autostradami, a rozkapryszone gwiazdy show-biznesu i politycznie poprawne pięknoduchy płakaty nad rzekomym prześladowaniem kiczowatych artystek-skanalistek marki Pussy Riot – w tym samym czasie w wielu krajach muzułmańskich drastycznie malała liczba chrześcijan. Nie z powodu spadającej liczby urodzeń, ale z powodu nadmiernej umieralności – na skutek zamachów, podpaleń, masowych mordów – a przede wszystkim w wyniku prawdziwego exodusu na niespotykaną dotąd skalę. Kawiorowi obrońcy praw człowieka do dziś jednak nie chcą nazwać tych tragedii po imieniu: współczesny holocaust chrześcijan jest jednym z największych pogromów w dziejach ludzkości.

To nie prowokacja

ciąg dalszy ze str. 3

I wydawało się, że *pax americana* oparty będzie, jeśli nie na wolnościowej ideologii demoliberalnej, to przynajmniej na zasadzie poszanowania prawa. W 1991 roku armia amerykańska – działając z mandatu ONZ – odbiła Kuwejt, okupowany wcześniej przez wojska irackie. Pakt północnoamerykański (koalicja sojuszników Stanów Zjednoczonych) rozszerzał się na wschód Europy. Jednak w kolejnych latach Amerykanom nie udało się utrzymać systemu światowej hegemonii. Największy cios zadali sami sobie: w 2003 roku zorganizowali wyprawę wojenną przeciw Irakowi, pod zmyślnym pretekstem rzekomego posiadania przez ten kraj broni masowego rażenia. Wprawdzie w następstwie wojny udało im się spacyfikować Irak i utrzymać dominację w rejonie Zatoki Perskiej, ale stracili moralną legitymację do sprawowania funkcji „światowego żandarma”. Skutki tego fatalnego błędu ujawniają się w 2013 roku, przy okazji kryzysu w Syrii, choć trzeba dodać, że zarówno sprawa Iraku, jak i Syrii, stanowią jedynie część tego, co kryje się pod pojęciem wojny Stanów Zjednoczonych i Izraela ze światem muzułmańskim.

W tej wojnie Ameryki ze światem muzułmańskim moralne i prawne uzasadnienia nie odgrywają roli. W tym konflikcie nie chodzi bynajmniej o kwestię demokracji, praw człowieka czy liberalizmu. Stany Zjednoczone od wielu lat wspierają reżimy

Ziemia Jezusa bez chrześcijan

Jeszcze w II połowie XX wieku co piąty mieszkaniec Bliskiego Wschodu był wyznawcą Chrystusa. Dziś zaledwie 4 proc. populacji tego regionu stanowią chrześcijanie. Ich odpływ zaczął się jednak już na początku minionego stulecia. Najpierw exodus Ormian w czasie I wojny światowej, potem grecko-prawosławny exodus z Egiptu w latach 50. XX wieku. Przyczyną są także ciągnące się od dekad konflikty wewnętrzne w poszczególnych państwach regionu. W tym ostatnim przypadku dobrą ilustracją jest sytuacja w Ziemi Świętej: na przykład w Betlejem w latach 60. XX wieku chrześcijanie stanowili ok. 90 proc. populacji, dziś to już grubo mniej niż połowa. W samej Jerozolimie w ciągu niespełna 70 lat liczba mieszkańców spadła o połowę. Według prognoz ONZ, chrześcijanie w Izraelu i Palestynie przetrwają jeszcze maksymalnie dwa pokolenia.

Z największym od lat exodusem mieliśmy do czynienia w Iraku – to efekt zachodniej agresji na ten kraj (której dokonano pod fałszywym pretekstem szukania broni chemicznej), z którego uciekła już większość chrześcijan, zamieszkujących te ziemie od czasów pierwotnego Kościoła. Przed wojną w 2003 roku Irak zamieszkiwało ok. 1,4 mln chrześcijan, dziś to już mniej niż 300 tys.! Padli oni ofiarą zemsty islamistów, uznających chrześcijan za sprzymierzeńców najeźdźców z Zachodu. Jeden z najbardziej krwawych ataków na społeczność chrześcijan miał miejsce 31 października 2010 roku, gdy islamscy rebelianci zabili 44 wiernych oraz dwóch księży w syryjsko-katolickiej katedrze w Bagdadzie. Była to katastrofa, która sprawiła, że chrześcijanie zaczęli masowo uciekać z Iraku. Patriarcha Kościoła chaldejskiego, Louis Sako mówił, że w Iraku było kiedyś 300 kościołów. Dziś zostało tylko ponad 50 i nawet te wciąż są celami ataków. Według danych organizacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie, tylko w latach 2003–2010 milion irackich chrześcijan musiało opuścić swoje domy, pół miliona chrześcijan przebywało w obozach dla uchodźców; w tym czasie zamordowano 50 duchownych i ponad 3000 wiernych.

Powtórka z Iraku

Podobny scenariusz może rozegrać się po spodziewanym ataku

gwaltujące wszelkie zasady ideologii „demoliberalnej” (na przykład Arabię Saudyjską). W 2013 roku poparty przewrót wojskowy w Egipcie, który doprowadził do obalenia Mursiego, pierwszego demokratycznie wybranego prezydenta Egiptu. W 1991 roku świat zachodni poparł zamach w Algierii, który miał na celu zapobieżenie objęciu władzy w wyborach przez islamistów. Podobny relatywizm w odniesieniu do zasady „rządów ludu” kraje zachodnie stosowały wobec swego sojusznika w tym kręgu kulturowym: Turcji. Ktoś powie: to może chodzi o przeciwdziałanie – wszelkimi sposobami, nawet kosztem demokracji – wzrostowi wpływów islamskich? Przeczy temu „multikulturalna” polityka krajów Zachodu, wyrażająca się m.in. promowaniem wzrostu wpływów islamistów we własnych krajach. Uważam, że hasło „walki z terroryzmem religijnym” skierowane jest raczej przeciwko Kościołowi katolickiemu aniżeli Al-Kaidzie. I służy uzasadnieniu dla polityki wyrugowania resztek wpływów chrześcijaństwa, natomiast islamowi w żaden sposób nie zagraża. Gdyby Zachodowi (Ameryce) naprawę zależało na przeciwdziałaniu wpływom islamistów, nie popierałby rewolucji przeciwko świeckim rządóm w Libii i Egipcie. Demokracja w krajach muzułmańskich prowadzi bowiem – czy to się komuś podoba, czy też nie – do wyborczego zwycięstwa islamistów, i w rezultacie albo kraj zamienia się w republikę islamską, albo do władzy dochodzi wojsko i mamy kolejną świecką dyktaturę.

amerykańskim na Syrię (do której zresztą uciekali najpierw chrześcijanie iraccy) i kolejne starożytne Kościoły znikną z własnej ojczyzny. To zresztą ma miejsce już teraz, odkąd w syryjskiej rebelii coraz silniejsze stały się bojówki muzułmańskich ekstremistów.

Fizyczna likwidacja chrześcijaństwa w tym kraju to przemilczany „efekt uboczny” wsparcia Zachodu dla walczących z reżimem sił tworzących Wolną Armię Syryjską. Organizacje kościelne już donoszą, że z najbardziej zbuntowanego miasta Homs aż 90 proc. chrześcijan uciekło z powodu nagłego wzrostu przemocy na tle religijnym. Bojówkarze chodzili od domu do domu i kazali im się wynosić w ciągu kilku minut. Dla jasności na murach pojawiły się napisy: „Chrześcijanie do Bejrutu!”.

Syrię zamieszkiwała dotąd jedna z najstarszych wspólnot chrześcijańskich. I chociaż od wieków krajobraz zdominowany jest przez minarety stojące przy meczetach, to między nimi można dostrzec również liczne kościoły. Niektóre z nich pamiętają pierwsze wieki po Chrystusie. W Maalula, wiosce położonej 1700 m n.p.m., w konwencie św. Sergiusza znajduje się mała świątynia z III wieku. W wiosce do dziś w rodzinach mówi się po aramejsku, w języku, którego używał Jezus. Kilkadziesiąt kilometrów stąd – w Seidnaya – znajduje się największe na Bliskim Wschodzie sanktuarium maryjne. Pielgrzymują tu zarówno chrześcijanie wszystkich obrządków i wyznań, jak i muzułmanie. Można powiedzieć, że w Syrii mieszkają potomkowie pierwszych chrześcijan: przecież to tutaj powstały najstarsze (po Jerozolimie) wspólnoty chrześcijańskie, w Antiochii Syryjskiej (należącej dziś do Turcji) po raz pierwszy nazwano uczniów Jezusa chrześcijanami. Są tutaj zarówno wspólnoty obrządków prawosławnych, jak i wschodnie Kościoły pozostające w jedności z Rzymem. W sumie ok. 10–12 proc. społeczeństwa syryjskiego modliło się słowami „Ojcze nasz”. Do niedawna Syria była też jednym z nielicznych w tej części świata przykładem w miarę zgodnego współżycia muzułmanów i chrześcijan. W pewnym sensie była to zgoda odgórnie regulowana. Rządzący krajem alawici (odłam islamu szyickiego, do którego należy tamtejszy establishment polityczno-wojskowy) przedstawiali siebie jako gwarantów bezpieczeństwa innych mniejszości, w tym chrześcijan, ale faktem jest, że kilkanaście wyznań cieszyło się stosunkowo dużą wolnością religijną. Teraz chrześcijanie padają ofiarą wojny religijnej, ale toczony głównie wewnątrz islamu: między sunnitami, stanowiącymi większość mieszkańców, ale przez lata dyskryminowaną przez reżim, a szyitami, z których wywodzą się

właśnie rządzący alawici. Konflikt jest również szerszy, między narodowy: sunnickich rebeliantów – a raczej bojówkarzy przybyłych z różnych krajów – wspiera sunnicka Arabia Saudyjska, podczas gdy alawicki reżim wspiera szyicki Iran. Pośrodku zaś są chrześcijanie. Obrywają najbardziej – dokładnie tak samo jak w Iraku.

Wiosna radykałów

Masowy exodus oraz wzmożone prześladowania chrześcijan to w ogóle efekt tzw. arabskiej wiosny, która uaktywniła islamskich radykałów również w innych krajach. Najboleśniej odczuli to Koptowie, egipcjscy chrześcijanie. Islamscy ekstremiści dokonują w Egipcie systematycznego niszczenia kościołów oraz prowadzonych przez chrześcijan szkół, sklepów, sierocińców, a nawet aptek. Ich celem jest usunięcie wszelkich śladów chrześcijaństwa w tym kraju. Tu zresztą sytuacja jest bardzo skomplikowana: prześladowania stały się silniejsze niż zawsze, odkąd u władzy znalazło się Bractwo Muzułmańskie. Teraz jednak, po obaleniu przez wojsko rządów Bractwa, akty agresji ze strony radykałów przekraczają wszelkie „normy”: w rzeczywistości chrześcijanie padają ofiarą polityki prowadzonej przez armię według zasady „dziel i rządź”. Islamiści mszczą się na chrześcijanach za poparcie przewrotu wojskowego, ale generatorem dobrze wiedzieli, że tak się to skończy, gdy przed kamerami obok siebie ustawili liderów Koptów. Wśród bojówkarzy podpalających kościoły są zarówno bezrobotni, sfrustrowani muzułmanie, jak i najbardziej radykalne ugrupowania, które chcą przejąć schedę po Bractwie, na ich konto de facto dokonując pogromu wśród chrześcijan. A dowody bierności wojska w obliczu przemocy wobec Koptów są namacalne. Niedawno do Kairu przybyły siostry zakonne, które uciekły z jednej z miejscowości, gdzie spalono im klasztor i kościół. Tyle że to nie było szybkie podpalenie, w którym „nieznani sprawcy” uciekają i trudno ich złapać. Świadkowie mówią, że to nie trwało moment: rano spalono jedną część, po południu drugą... Gdzie była policja? Gdzie była armia? Odpowiedzi nasuwają się same. W innej miejscowości spalono klasztor. Po napadzie policja wcale się nie pokazała, nie przyszli nawet po to, by ocenić szkody. Na ośrodek napadła grupa ponad 300 uzbrojonych mężczyzn. Oprawcy przeszukali cały ten ogromny kompleks obejmujący także szkołę, centrum dla niepełnosprawnych i teatr. Niszczyli wszystko, co wpadło im w ręce. Wiele chrześcijańskich rodzin ze strachu opuściło swe domy.

ciąg dalszy na str. 10

Przypadek Syrii po raz kolejny dowodzi, że Stany Zjednoczone instrumentalnie traktują nawet swoje sztandarowe hasło polityczne: walki ze światowym terroryzmem. W środowiskach walczących z syryjskim reżimem Asada niemałe wpływy posiadają fundamentaliści muzułmańscy, w tym terroryści z Al-Kaidy. Zapowiadana i przygotowywana od tygodni akcja militarna, wymierzona przeciwko Asadowi, będzie korzystna dla ekstremistów syryjskich i może doprowadzić w dalszej perspektywie do przejścia przez nich władzy w tym kraju. Aby temu zapobiec, być może trzeba będzie dokonać interwencji zbrojnej w Syrii, a to już może poważnie zagrozić stabilności całego regionu.

Chcąc zrozumieć, o co chodzi mocarstwom spierającym się o politykę wobec wojny domowej w Syrii, zapytajmy: co się komu opłaca? Rosja broni swojej tradycyjnej strefy wpływów, a Francja i Turcja mają w Syrii swoje interesy. Kraje Zatoki Perskiej boją się utraty swej pozycji na rynku handlu ropą naftową. A o co – jeśli nie o walkę z Al-Kaidą czy walkę o poszanowanie prawa międzynarodowego i zasady suwerenności narodowej – zabiegają Stany Zjednoczone? Długo się zastanawiałem i tylko jedną odpowiedź uważam za uzasadnioną: długotrwała destabilizacja Syrii leży w interesie Izraela. Nie chodzi o żadne demokracje, terroryzmy, liberalizmy, ale o to, by w krajach wrogich Izraelowi panował stan permanentnego chaosu. Łatwiej wtedy o obronę

i łatwiej o pozyskanie sojuszników na Zachodzie dla akcji przeciwko np. Palestyńczykom.

Nie interesuje mnie w tym momencie, czy Donald Tusk rozumie czy też nie rozumie, co się dzieje w świecie, i wcale nie zdziwiłbym się, gdyby się okazało, że jednak nic nie rozumie. Ale cieszę się, że choć raz mogę się podpisać pod oświadczeniem premiera polskiego rządu: że Polska nie weźmie udziału w akcji przeciwko Syrii. Zgadza się, nie ma potrzeby pchać się tam, gdzie nie mamy interesu. Smuci, że ani Stany Zjednoczone, ani Europa nie są zainteresowane obroną prawa międzynarodowego, zasady suwerenności narodów oraz chrześcijaństwa (ani u siebie, ani tym bardziej w innych krajach). Europa w ogóle nie potrafi przemawiać jednym głosem w ważnych sprawach, pomimo bębnienia o „jedności” opartej na mitologii multikulturalizmu i genderyzmu. Gotym okiem widać fasadowość i nieprzydatność tych sztucznych konstrukcji, przy jednoczesnym podcinaniu solidnych i wielowiekowych gałęzi, podtrzymujących dotychczasowy byt Europy. Na to jednak nie mamy większego wpływu. Możemy jedynie nie przykładać ręki do dzieła autodestrukcji. Niech obecna sytuacja geopolityczna trwa jak najdłużej, ponieważ jest dla Polski korzystna. Każda zmiana może się okazać zmianą na gorsze. □

Wojciech Turek

Armagedon Wschodu

ciąg dalszy ze str. 9

Niedawno agencje doniosły o grupie 84 Egipcjan oczekujących na rzymskim lotnisku Fiumicino na decyzję włoskich władz w sprawie azylu politycznego. Prawie wszyscy są Koptami, wśród nich jest 19 dzieci. Nie są wyjątkiem: wielu Koptów decyduje się na wyjazd z kraju. „Aktu przemocy wobec chrześcijan na Bliskim Wschodzie mogą być ze sobą powiązane. Jest presja na wyznawców Chrystusa, która powoduje, że decydują się na ucieczkę” – mówi wprost Tawadros II, zwierzchnik prawosławnych Koptów.

Realizacja planu?

Słowa Tawadrosa o dziwnym powiązaniu aktów przemocy wobec chrześcijan w wielu krajach wcale nie są przesadzone. Żeby zrozumieć ten problem głębiej, warto przyjrzeć się temu, jaki jest



ilust.: Har-Magedon

stosunek elit Arabii Saudyjskiej (sojusznika USA w regionie) do chrześcijaństwa. Znacząca jest tutaj wypowiedź wielkiego muftego Arabii Saudyjskiej, szejka Abdula Aziz bin Abdullaha z kwietnia tego roku: „Należy zburzyć wszystkie kościoły na Półwyspie Arabskim”. Słowa te padły podczas spotkania z delegacją Kuwejtu. Temat pojawił się w kontekście pewnego kuwejckiego parlamentarzysty, który niedawno domagał się zburzenia kościołów. Po licznych protestach chrześcijan „złagodził” stanowisko i powiedział, że jest tylko za zakazem budowania nowych świątyń. Kuwejcka delegacja zwróciła się zatem o opinię do wielkiego muftego i chciała poznać jego interpretację prawa islamskiego (szariatu) w tej sprawie. Szejk odpowiedział jednoznacznie: „Kuwejć jest częścią Półwyspu Arabskiego, a zatem należy zburzyć wszystkie istniejące tam kościoły”. Wielki muftu Arabii Saudyjskiej to najwyższy autorytet religijny w tym kraju, blisko związany z saudyjską monarchią, można zatem założyć, że król podziela jego poglądy.

„Bliski Wschód zajmuje szczególne miejsce w sercach wszystkich chrześcijan, ponieważ właśnie tam Bóg pierwszy dał się poznać naszym ojcom w wierze”, mówił kilka lat temu Benedykt XVI. To z powodu malejącej w zatrważającym tempie liczby chrześcijan na Bliskim Wschodzie papież zwołał specjalny Synod dla Kościołów wschodnich. Jego zwieńczeniem była pielgrzymka na Cypr. Rozbrzmiewające wówczas maronickie hymny spod libańskich cedrów, widok patriarchów Jerozolimy i starożytnej Antiochii stojących przy jednym ołtarzu, radosny taniec pielgrzymów z Syrii i Libanu uświadamiały nam, że Bliski Wschód, który czasem wydaje się być tak dalekim i obcym nam światem, dla chrześcijan musi pozostać bliski na zawsze. Choć przy ciągnącym się exodusie współwyznawców będzie to coraz trudniejsze. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Remis 1:1 z Czarnogórą ostatecznie pozbawił szansę Polaków na awans do brazylijskiego Mundialu. Gola dla Polski zdobył Lewandowski. Po wygranej 4:0 z Mołdawią na pierwsze miejsce w naszej grupie H awansowała Anglia, która ma tyle samo punktów co Czarnogóra, ale wyprzedza ją lepszym bilansem bramek. Trzecia jest Ukraina.

☺ Były kadrowicz Tomasz Frankowski oficjalnie zakończył karierę. W ekstraklasie zdobył 168 goli. Grał m.in. w Wiśle, ostatnim jego klubem była Jagiellonia Białystok.

☺ Polscy siatkarze, pomimo porażki z reprezentacją Rosji w decydującym meczu XI Memoriału Huberta Jerzego Wagnera, wygrali ten turniej. Biało-Czerwoni przegrali z Rosją 1:3, ale o pierwszeństwie w całym turnieju zdecydował właśnie wygrany jeden set. Wcześniej Polacy pokonali 3:1 Holandię i 3:0 Niemcy. Trzecie miejsce zajęli Niemcy, czwarta była Holandia.

☺ Agnieszka Radwańska wciąż zajmuje czwarte miejsce w rankingu tenisistek WTA

Tour. Jej młodsza siostra, Urszula także utrzymała dotychczasową lokatę, jest 38. na świecie. Liderką pozostaje triumfatorka US Open, Amerykanka Serena Williams. Agnieszka Radwańska zajmuje jednak dopiero siódme miejsce wśród najbogatszych tenisistek sezonu. Polka od stycznia zarobiła na korcie 2 086 815 dolarów.

☺ Jarosław Hampel w pięknym stylu wygrał turniej Grand Prix Słowenii, który odbył się na torze w Krsko. Trzecie miejsce zajął Tomasz Gollob. Liderem klasyfikacji generalnej mistrzostw pozostaje Brytyjczyk Woffinden, który ma 134 punkty. Drugie miejsce zajmuje kontuzjowany obecnie Rosjanin Emil Sajfutdinow z 114 punktami, a trzeci jest Jarosław Hampel – 112 punktów. Do końca cyklu pozostały 2 turnieje.

☺ W półfinałowym, rewanżowym meczu żużlowej Enea Ekstraligi, Stelmet Falubaz pokonał mistrzów Polski 2012 – Unię Tarnów 53:37 i zapewnił sobie udział w wielkim finale. W pierwszym spotkaniu w Tarnowie gospodarze wygrali 47:43 i nie zdołali obro-

nić czteropunktowej zaliczki. Rywalem Stelmetu Falubazu w walce o złoty medal drużynowych mistrzostw Polski będzie Unibax Toruń, który uporał się w dwumeczu z Dospelem Włókniarzem Częstochowa.

☺ Polscy rugbiści wygrali w Warszawie ze Szwecją 30:9 w swoim szóstym meczu dywizji 1B Pucharu Narodów Europy. Było to czwarte zwycięstwo Biało-Czerwonych w tych rozgrywkach.

☺ W skokach narciarskich Dawid Kubacki został mistrzem Polski na normalnej skoczni, a Jan Ziobro – na dużej. Niespodzianką jest to, że Kamil Stoch nie zdobył medalu w obydwu konkursach.

☺ W Nowym Jorku polski tenisista Kamil Majchrzak wygrał deblowy turniej juniorów US Open. Jego partnerem był Amerykanin polskiego pochodzenia Martin (Marcin) Redlicki. W finale pokonali debel Halys (FRA) / Ferreira Silva (POR) 6:3, 6:4.

☺ Igrzyska olimpijskie w roku 2020 zorganizuje Tokio. Japonia pokonała w „finale” Sztambu i Madryt. □

Dekret KEP

8 grudnia 2013 r. w kalendarzu liturgicznym Kościoła Powszechnego wypada zbieżność II niedzieli Adwentu i uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP. Zgodnie z Ogólnymi Normami Roku Liturgicznego i Kalendarza, obchody tej uroczystości powinny być w bieżącym roku przesunięte na poniedziałek, 9 grudnia 2013 r.

Jednakże, na mocy dyspensy udzielonej Konferencji Episkopatu Polski przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dekretem z dnia 9 kwietnia 2013 r. (Prot. 39/13/L), Konferencja Episkopatu Polski postanawia, aby w dniu 8 grudnia 2013 r., kiedy to wypada II niedziela Adwentu, dla dobra duchowego wiernych świętować uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, z uwzględnieniem poniższych zastrzeżeń.

Demokracja totalitarna

Rozmowa z *Michelem de Jaegherem* – wiceprzewodniczącym stowarzyszenia *Odrodzenie Katolickie (Renaissance Catholique)*, dyrektorem i wydawcą *La Figaro – Hors de Série*, pisarzem katolickim, publicystą.

W pracy zbiorowej, wydanej przez stowarzyszenie „Odrodzenie Katolickie”, zatytułowanej „Czy Demokracja może stać się totalitaryzmem?” dokonuje Pan rozróżnienia między demokracją współczesną i demokracją klasyczną. Jakie są między nimi różnice pozwalające na taką analizę?



- Demokracja, jaką stworzyli Ateńscy, istniała w starożytności, Średniowieczu, w Renesansie. Był to ustrój opisany przez Arystotelesa w jego klasyfikacji systemów politycznych. Mówił o nim św. Augustyn, analizował go św. Tomasz. Demokracja klasyczna to sposób wyboru, mianowania

rzządzających. Polegała ona na tym, że nie było żadnej władzy politycznej i jej przedstawicieli, którzy byłiby bezpośrednio lub pośrednio wybrani na określony czas, przez wszystkich obywateli – wyborców.

Demokracja współczesna, w jakiej żyjemy, została ukształtowana przez Oświecenie i pryncypia Rewolucji Francuskiej z 1789 r. Funkcjonuje ona pozornie jak demokracja klasyczna. W rzeczywistości jest to zupełnie co innego. Jej kartą założycielską jest Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r., zawierająca rozporządzenia, zmieniające dotychczasową naturę ustroju, którego nazwę i pozory zachowała. Jej zasady są takie, jakie zawiera – z jednej strony artykuł 3 Deklaracji: „Źródło wszelkiej władzy zasadniczo tkwi w narodzie. Żadne ciało, żadna jednostka nie może sprawować władzy, która by wyraźnie od narodu nie pochodziła”, z drugiej strony artykuł 6: „Prawo jest wyrazem woli powszechnej”. Te dwie zasady, mimo pozorów, tworzą całkowicie nowy ustrój, który różni się nie tylko od demokracji klasycznej, ale i od wszystkich wcześniej znanych ustrojów politycznych (monarchicznego, arystokratycznego).

Pierwsza z zasad demokracji współczesnej prowadzi do uznania, że sposób wyboru rządzących przez elekcję jest jedynym fundamentem wszelkiej legalności. Skoro zasada suwerenności tkwi w narodzie (rozumianym jako ciało

wyborcze), nikt nie może legalnie pretendować do egzekucji tej suwerenności, nie będąc wybranym w głosowaniu przez ten naród. Otóż nigdy wcześniej w ten sposób nie myślano, nawet wśród zwolenników Republiki. We współczesnej demokracji wybór rządzących przez rządzonych przestaje być traktowany jako jedna z wielu technik: dobra w pewnych sytuacjach, dla pewnych państw, zła lub ryzykowna, nieodpowiednia dla innych. Jest uznawana za jedynie słuszny typ wyboru władzy. W takiej sytuacji rządy niedemokratyczne traktuje się jako niemoralne. Elekcja rządzących staje się prawem niezbywalnym, którego nie można kwestionować, nawet gdyby podważało to podwaliny porządku społecznego. Jest to imperatyw moralny. Rząd oceni się jako dobry nie dlatego, że działa w interesie dobra wspólnego, ale dlatego, w jakim stopniu jest on demokratyczny. Nawet nie w oparciu o pokój i dobrobyt, jaki zapewnia on narodowi, ani poziom rozwoju czy też wartości, których broni, a tym bardziej – stopnia ochrony moralności społecznej.

Drugą charakterystyką współczesnej demokracji jest zasada, że „prawo jest wyrazem woli ogółu”. I tylko to. Przyjęcie prawa przez rządzącą większość wystarcza, by nie mogło być podważane. Jest to ogromna rewolucja w stosunku do dawnej zasady, obowiązującej we wszystkich cywilizacjach, że prawo było wyrazem rzeczywistości wyższej od człowieka, obiektywnego, wspólnego dobra, które człowiek tłumaczył, interpretował, w wolny sposób kodyfikował, ale nigdy arbitralnie. Funkcją legislatora – króla, dyktatora, zgromadzenia prawników, wybranego parlamentu – było wprowadzenie w życie pewnych racji, sprawiedliwości i porządku wyższego niż wola ludzka. W demokracji klasycznej powierzano się ciału wyborczemu zadanie przyjmowania ustaw, które wydawały mu się najbardziej zgodne z porządkiem świata i wolą Bożą. Natomiast demokracja współczesna wymaga uchwalania prawa najbardziej zgodnego z jej czystą wolą, określaną jako uniwersalnie suwerenną. Pozornie wydaje się to identyczne z demokracją klasyczną, ale tylko pozornie, bo w rzeczywistości

jest zupełnie odmiennie. W pierwszym przypadku domagano się, by to, co naród myśli, było zgodne ze sprawiedliwością. W drugim pyta się go, czego chce, i ta wola jest traktowana jako sprawiedliwa tylko z tej jedynej racji, że głosowała za nią większość wyborców. Przechodzi się od ustawodawcy (indywidualnego lub kolektywnego), który miał władzę mówić: chcę tego, bo to jest sprawiedliwe, do ustawodawcy kolektywnego, który głosi: to jest sprawiedliwe, bo ja tak chcę. Jest to rewolucja zasadnicza – zachowuje się nazwy, ale odwraca się logikę.

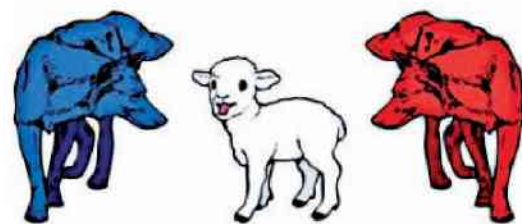
Jakie są jej konsekwencje?

- W przeciwieństwie do tego, w co wierzy, demokracja współczesna ma naturalne tendencje totalitarne, wynikające z jej zasad. Głosić, że legalność i praworządność zlewa się tylko z jednym sposobem elekcji (demokratycznym) rządzących lub przyjmowaniem ustaw (demokratycznym) oznacza, że władza rządu lub parlamentu, regularnie wybieranego, jest nieograniczona, że może przyjmując każde prawo niezgodne z porządkiem naturalnym lub dobrem wspólnym, bez ryzyka utracenia władzy. Kto w takiej sytuacji będzie uprawniony do sprzeciwienia się jej, kiedy zignoruje ona niepisane, wieczne prawa zawarte w Dekalogu lub opinie indywidualne? Na tym polega jej totalitaryzm.

Można się przed nim obronić?

- Z ludzkiego punktu widzenia walka ta jest już dawno przegrana, ale historia muru berlińskiego pokazuje, że każde kłamstwo ma swoją słabość, że istnieje wewnętrzna siła związana z prawdą. Masowe protesty we Francji przeciw ustawie legalizującej homoseksualizm ukazują, że naród może się obudzić, manifestować w obronie jego żywotnych interesów. Współczesnej demokracji trzeba patrzeć na ręce i w razie czego mobilizować twórcze, katolickie, patriotyczne siły, broniąc zagrożonych zasad prawa naturalnego i dobra państwa. **Dziękuję za rozmowę.** □

Franciszek L. Ćwik

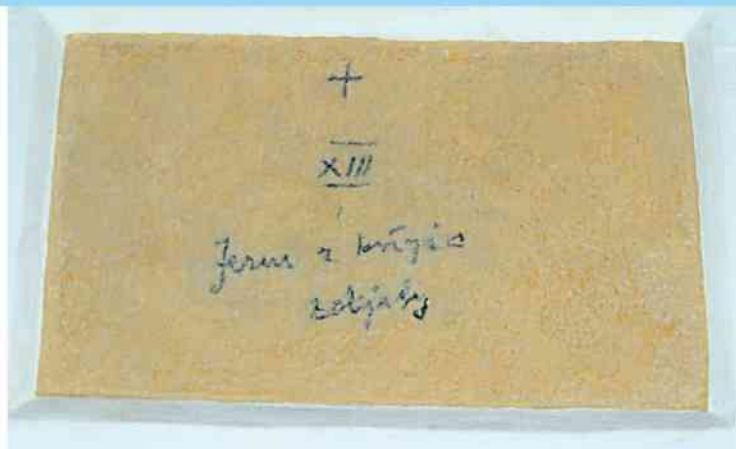


Zgodnie z notą Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dotychczas do wspomnianego dekretu, aby nie pomniejszyć znaczenia niedzieli okresu Adwentu, zarządza się, co następuje: a) drugie czytanie mszalne bierze się z II niedzieli Adwentu; b) w homilii należy nawiązać do trwającego okresu liturgicznego; c) w modlitwie wiernych należy użyć co najmniej jednego wezwania z nawiązaniem do Adwentu; d) w miejsce zwykłej oracji

końcowej modlitwy powszechnej należy użyć kolekty II niedzieli Adwentu.

Niech Niepokalana Matka Chrystusa i Kościół będzie nieustanną przewodniczką w adwentowym czasie przygotowań do Uroczystości Narodzenia Słowa Bożego. □

+ Józef Michalik
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski



C.K. wędrówki po Kraju

Tekst i fot. Barbara Stettner-Stefańska

Rywałd - pierwsze miejsce internowania Prymasa Tysiąclecia

Wstępna decyzja o aresztowaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego zapadła już kilka godzin po jego wystąpieniu na Jasnej Górze 18 września 1953 r., kiedy krytycznie ocenił ówczesną sytuację Kościoła w kraju.

Protestował wtedy m.in. przeciw uwięzieniu biskupa Czesława Kaczmarka oraz przeciw zaliczeniu Episkopatu do wrogów Polski. Podsumowaniem tego wystąpienia był list protestacyjny Prymasa, uzgodniony z biskupami, zebrany na 37. Konferencji Plenarnej Episkopatu, i wystany do Urzędu Rady Ministrów z datą 24 września 1953 r.

Zanim jednak ten list dotarł do URM, już tego samego dnia (18 września 1953 r.) na posiedzeniu rządu i Biura Politycznego KC PZPR zapadło postanowienie o aresztowaniu kardynała Wyszyńskiego. Decyzję podjął zespół w składzie: Jakub Berman, Bolesław Bierut, Józef Cyrankiewicz, Franciszek Jóźwiak, Franciszek Mazur, Hilary Minc, Edward Ochab, Stanisław Radkiewicz i Konstanty Rokossowski.

W ubezwłasnowolnionym kraju nawet ci najwyżsi przedstawiciele władz PRL i PZPR nie odważyli się aresztować Prymasa Polski bez konsultacji z Moskwą, jednak niebawem, za aprobatą samego Nikity Chruszczowa, sekretarza generalnego KC KPZR i Iwana Sierowa, szefa radzieckiej NKWD, mogli to zrealizować. Uchwała Prezydium Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 24 września 1953 r. (Nr 700/53) uzasadniała to posunięcie i głosiła m.in.:

Prezydium Rządu postanawia:

Na skutek uporczywego nadużywania przez ks. arcybiskupa Stefana Wyszyńskiego

piastowanych przez niego funkcji i stanowisk kościelnych dla celów godzących w interesy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, osłaniania i patronowania poczynaniom naruszającym obowiązujące ustawy i zarządzenia władz państwowych, a równocześnie siejącym niepokój i godzącym w jedność społeczeństwa polskiego w obliczu zakusów na nienaruszalność granic Rzeczypospolitej – zakazać ks. arcybiskupowi Stefanowi Wyszyńskiemu wykonywania funkcji wynikających z piastowanych przezeń dotąd stanowisk kościelnych. [...] zleca się właściwym organom państwowym dopilnowania natychmiastowego opuszczenia przez niego miasta Warszawy i zamieszkania w wyznaczonym klasztorze bez prawa opuszczania tego klasztoru aż do nowego rozporządzenia władz.

Nakaz aresztowania mógł być cofnięty pod warunkiem, że Prymas Polski podpisze oświadczenie potępiające polityczną działalność biskupa Czesława Kaczmarka i jednocześnie zapewni, że Episkopat nie będzie uczestniczył w działalności antypaństwowej. Pod tak sformułowanym oświadczeniem Ksiądz Kardynał oczywiście nie mógł się podpisać. Tym samym wydał na siebie wyrok.

Aresztowano go w nocy 25 września 1953 roku. Samą operację przeprowadził XI departament Ministerstwa Bezpieczeństwa. Szef departamentu, sowiecki ptk Więckowski

i jego zastępca, Demidow, osobiście aresztowali kardynała Wyszyńskiego w pałacu arcybiskupim w Warszawie [...]. Po aresztowaniu zdecydowano, że Prymasa trzeba będzie przenosić z klasztoru do klasztoru, zanim wybierze się dla niego miejsce dłuższego pobytu i więzienia.

Wziął ze sobą jedynie brewiarz i różaniec.

Pierwszym miejscem internowania Prymasa Polski okazał się klasztor oo. kapucynów w Rywałdzie, pomorskiej wsi leżącej w połowie drogi między Grudziądzem a Brodnicą. Tutejsze klasztorne zabudowania nie po raz pierwszy służyły za więzienie. Podczas okupacji hitlerowskiej, już na początku II wojny światowej, Niemcy zorganizowali w nich tymczasowy obóz dla Polaków wytypowanych wcześniej do eksterminacji. Wielu z nich zostało rozstrzelanych w miejscach masowych straceń w Łopatkach i Starej Rudzie, część wywieziono do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Łącznie przez obóz w Rywałdzie przeszło ponad tysiąc Polaków. Do więziennej przeszłości tego miejsca nawiązała zatem Służba Bezpieczeństwa PRL, umieszczając w klasztornej celi prymasa Wyszyńskiego. To było jego pierwsze miejsce internowania trwającego łącznie 3 lata, przebywał tu od 26 września do 12 października 1953 r.

ciąg dalszy na str. 14





«Tchou ! Tchou ! Le petit train»

«De bon matin / Un tout petit train / Roule roule avec entrain»

Certains de mes lecteurs se rappelleront peut-être avec nostalgie cette chanson que Dorothée chantait pour les enfants au début des années quatre-vingt. C'est une entrée en matière pour vous informer que la Pologne a acheté le Pendolino. J'entends déjà, ici ou là, des rires sarcastiques et des remarques du style « le réseau ferré polonais est-il capable de supporter des trains aussi rapides ? » ou « pour les trains à grande vitesse, il faut des voies spéciales », etc. Même si vous regardez avec incrédulité votre page préférée de Głos Katolicki, il faut bien vous rendre à l'évidence que l'information est on ne peut plus vraie. Le Pendolino est un train à grande vitesse, fabriqué en Italie par Fiat Ferroviaria, propriété d'Alstom depuis 2001. La particularité, c'est le système de pendulation qui permet de gérer l'inclinaison du train dans les courbes. Ici, pour le cas qui nous intéresse, des vérins sont actionnés en fonction du tracé de la ligne. Ainsi, les trains équipés de ce système peuvent rouler sur des lignes ordinaires, contrairement au TGV français, conçu différemment, qui nécessite la construction de voies ferrées spéciales sur lesquelles il est le seul à rouler. Toutefois, les lignes sur lesquelles circulent les trains pendulaires nécessitent quand même des mises à niveau pour la signalisation ou le renforcement des voies. Avec ce système, l'augmentation de la vitesse est moins significative et moins attractive qu'avec le TGV. En outre, le Pendolino n'est pas seul sur les voies. Il doit aussi compter et composer avec les trains plus lents ou avec les trains de marchandise qui s'y trouvent. Avec tout cela, l'impact commercial est donc d'un intérêt moindre. Néanmoins, les trains pendulaires sont déjà en exploitation, notamment en Suisse, au Portugal ou au Japon. C'est ce club pendulaire que la Pologne va bientôt rejoindre. Une rame est arrivée dans notre pays à la fin du mois d'août. Elle a fait la tournée des grandes gares pour se présenter au public, ébahi et émerveillé par tant de confort et de technologie. Elle va ensuite subir des tests et des essais dans les conditions et l'environnement polonais. La mise en exploitation commerciale est prévue pour la fin de l'année 2014. Selon les dires laudatifs de ses dirigeants, la Pologne va faire un grand pas en avant. Pourvu seulement qu'elle ne s'élançe pas du bord du précipice!

«Hélas, il y a des gens qui trouvent que c'est exagéré
De donner tant d'argent pour qu'un p'tit train
Aille se promener...»

chantait André Claveau, dans les années cinquante, dans une chanson intitulée « Le petit train ». Ainsi en Pologne, des voix discordantes s'élèvent pour critiquer un achat de luxe qui ne satisfait que la vanité et la suffisance des dirigeants actuels. On fait dans le « m'as-tu vu » pour donner l'air que tout va bien dans notre pays. Mais les Polonais ne sont pas dupes. Bien sûr le Pendolino est une merveille technologique, bien sûr il est rapide et confortable, bien sûr il permettra de relier le nord ou le sud du pays en un temps record, mais est-ce ce dont la Pologne a le plus

besoin aujourd'hui ? Il est légitime de se poser la question lorsque l'on sait la situation dans laquelle se trouve la PKP, les chemins de fer nationaux polonais. Les voies sont de plus en plus délabrées ; les trains roulent de plus en plus lentement ; à part peut-être quelques exceptions, le matériel roulant est vieux, inconfortable, malodorant. Les voyageurs délaissent le rail, ce qui n'arrange pas les finances de la compagnie ferroviaire. C'est un cercle vicieux dont il aurait été préférable de sortir en modernisant toutes les infrastructures, pas seulement celles pour le Pendolino, et le matériel pour rendre les voyages plus agréables, plus sûrs, plus rapides, plus confortables, et redonner le goût du train aux voyageurs. Avant de penser à la grande vitesse, il aurait été préférable de consolider et d'améliorer la vitesse actuelle. Les trains polonais sont capables de rouler vite, mais en raison de la vétusté des rails, ils roulent bien en deçà de leurs capacités. Au total, pour l'achat de vingt trains pendulaires et tous les à-côtés, la PKP devra déboursier la bagatelle de 2,7 milliards de złoty (plus de six cents millions d'euros), ce qui est une somme colossale à l'échelle de la Pologne et de son pouvoir d'achat moyen. Elle fait tourner la tête à plus d'un Kowalski, le Monsieur Dupont de la Vistule. Sans compter la modernisation de la partie du réseau sur lequel rouleront les trains, estimée à quinze milliards de złoty. Malgré cela, la presse rapporte que le Pendolino ne pourra même pas y atteindre sa vitesse de 220 km/h, mais sera bridé à 160 km/h. En outre, les trains pendulaires acquis par la Pologne ne disposeront pas du système pendulaire, qui fait toute sa spécificité, et ne pourront pas rouler en hiver lorsque les températures descendront en-dessous de -20° C. Où est alors l'intérêt d'une telle opération ? L'acquisition du Pendolino n'est pas un achat impulsif car il a été planifié depuis une paire d'années, mais c'est un peu comme si vous achetez une berline allemande rien que pour aller faire vos petites emplettes à la supérette du coin, à deux pas de chez vous.

«Reverra-t-on une autre fois

Passer des trains comme celui-là?

C'est pas moi qui répondra» («Le petit train», Les Rita Mitsouko) □



phot. B. Banaszuk

Świnoujściu grozi utrata połączenia z krajem

W 2017 r. Niemcy rozpoczną budowę trzeciego mostu na wyspę Uznam, który ma rozładować ruch w Wolgąście. Tymczasem leżącemu tam Świnoujściu grozi utrata jedynego połączenia z krajem – alarmuje „Gazeta Polska codziennie”.

Jedynym połączeniem 40-tysięcznego miasta z resztą Polski jest przeprawa promowa. Prom jest jednak wystużony i nadmiernie obciążony ruchem, stąd często na przeprawę oczekuje się godzinami w korkach.

Od dawna strona samorządowa jest gotowa do budowy tunelu pod rzeką Świną, jednak realizację projektu wstrzymuje... Ministerstwo Transportu (!) – czytamy w artykule „Rząd oddaje Świnoujście Niemcom”.

Projekt, który miałby powstać przy udziale środków unijnych i został pozytywnie zaopiniowany przez UE, pozostawia do wyboru trzy lokalizacje tunelu. Decyzję w tej sprawie miało podjąć ministerstwo. Do tej pory tego nie uczyniło – mówi wiceprezydent Świno-

ujścia Barbara Michalska. Jeżeli tunel nie powstanie, to Świnoujście zostanie odcięte od reszty Polski – alarmuje „Gazeta Polska codziennie”. □

opr. Red.



Nowy przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego

Chrystusowcy zebrani na XII Kapitule Generalnej 4 lipca wybrali nowego przełożonego generalnego. Został nim ks. Ryszard Głowacki, dotychczasowy radny generalny i proboszcz polskojęzycznej parafii w Braunsweigu (Niemcy).

Ks. Ryszard Głowacki urodził się 11 kwietnia 1956 r. w Stargardzie Szczecińskim. Do Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej wstąpił 14 sierpnia 1975 r. Rok później (29.09.1976 r.) złożył pierwszą profesję zakonną. Po święceniach kapłańskich, które przyjął 25 maja 1982 r. został skierowany, jako wikariusz, do parafii św. Katarzyny w Goleniowie. Następnie posługiwał w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczecinie. Stamtąd wyjechał 30 sierpnia 1984 r. do pracy polonijnej w RFN, gdzie był przez 5 lat duszpasterzem w Köln. W 1990 r. został mianowany prowincjałem chrystusowców prowincji niemieckoholendersko-włoskiej. Funkcję prowincjała pełnił przez dwie kadencje, do 16 października 2002 r. Następnie został proboszczem

polonijnej parafii w Braunsweigu. Podczas XI Kapituli Generalnej Towarzystwa Chrystusowego w 2007 r. został wybrany radnym generalnym zgromadzenia i łączył tę funkcję z duszpasterstwem w Braunsweigu. Dnia 4 lipca 2013 r. XII Kapituła Generalna wybrała go nowym przełożonym generalnym Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej.

Po wyborze nowy przełożony generalny w kaplicy Domu Głównego Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu wobec zgromadzonych współbraci złożył przepisane prawem wyznanie wiary oraz przysięgę wierności przy objęciu urzędu wykonywanego w imieniu Kościoła. Po czym wszyscy odśpiewali dziękczynne *Te Deum*. Następnie zgromadzeni w kaplicy chry-



stusowcy na znak postuszeństwa złożyli ks. Generałowi wyrazy szacunku. Nowo wybrany przełożony generalny skierował do współbraci kilka słów, dziękując za zaufanie i prosząc o modlitwne wsparcie. Przywołując słowa założyciela zgromadzenia Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda zapewnił współbraci, że będzie czynił wszystko, „abyśmy byli jedno”. Na koniec ks. Generał udzielił błogostawieństwa i odśpiewano Hymn Towarzystwa Chrystusowego. □

ks. Andrzej Orczykowski SChr

Rywałd - pierwsze miejsce internowania ciąg dalszy ze str. 12

W Zapiskach więziennych prowadzonych od 26 września Prymas zapisał: Wjechaliśmy w puste podwórze gospodarcze ojców Kapucynów. (...) Wprowadzono mnie do pokoju na pierwszym piętrze. Oświadczone mi, że to jest miejsce mego pobytu, że nie należy wyglądać oknem. (...) Rozejrzałem się w swoim pokoju, który nosi ślady niedawno zamieszkatego przez któregoś z ojców Kapucynów. Zostałem sam. Na ścianie, nad łóżkiem, wisi obraz z podpisem: „Matko Boża Rywałdzka, pociesz strapionych”. Był to pierwszy głos przyjazny, który wywołał wielką radość. (...) Wszystkie meble są w stanie ruiny: biurko „trzyma się ściany”, podobnie szafka nocna, miednica z niewylaną wodą, w szafie osobista bielizna i ubranie. Na podłodze sterta książek przykrytych papierem. Podłoga brudna, po kątach pełno „kotów”.

Dwa dni później, 28 września 1953, zanotował: (...) rozpoczyna się więc życie więźnia. (...) czuwa nade mną blisko 20 ludzi w cywilu. Nie opuszczają korytarza i w dzień, i w nocy.

4 października 1953 Stefan Wyszyński uzupełnił Zapiski notatką: Dziś „erygowatem” sobie Drogę Krzyżową, pisząc na ścianie otówkiem nazwy stacji Męki Pańskiej i oznaczając je krzyżykiem. Resztę – Kościół uzupełni.

Te stacje Drogi Krzyżowej, wypisane przez Prymasa Tysiąclecia na ścianach celi, są dziś największą pamiątką po Kardynale Wyszyńskim, jaką posiada klasztor w Rywałdzie. Szanuje się je tam jak relikwie.

W rywałdzkim sanktuarium oprócz więziennej celi Kardynała z Drogą Krzyżową można zwiedzać również salę jego pamięci, urządzoną staraniem o. Gabriela Bartoszewskiego. W kościele jest płyta pamiątkowa z podobizną Prymasa, na placu przed świątynią pomnik upamiętnia rywałdzki etap internowania Stefana Wyszyńskiego.

To jeszcze nie wszystko. Od średniowiecza Rywałd jest miejscem kultu Matki Boskiej Rywałdzkiej, nazywanej również Matką Boską Cygańską od czasu uzdrowienia w 1930 roku cygańskiego dziecka. Tę 75-centymetrową figurę gotyckiej rzeźby Matki Bożej z Dzieciątkiem zdobią teraz korony, nałożone właśnie przez Kardynała Wyszyńskiego. W 1972 r. były więzień SB w ten sposób podziękował rywałdzkiej Pani za opiekę w tutejszym miejscu odosobnienia i za zrodzoną w Rywałdzie myśl, by oddać Mariji polski naród w Macierzyńskiej Niewolę Miłości.

Rok później, dokładnie 25 września 1973 r. w liście do gwardiana klasztoru Prymas Tysiąclecia napisał: Dziś upływa 20 lat gdy zostałem gościem Waszego klasztoru. (...) Jestem Wam wdzięczny, że otworzyliście bramy swoje mocarzom ciemności, bym mógł pozostać pod opieką Matki Bożej Rywałdzkiej. Z wielką wdzięcznością za tę opiekę koronowałem Ją – świadom, że „miłującemu Bogu wszystko pomaga do dobrego.” □

Tekst i fot. Barbara Stettner-Stefańska

Marian. M. Romaniuk, Życie, twórczość i postać Prymasa Tysiąclecia. Instytut Wydawniczy FAX Warszawa 1994

Z blogu red. Macieja Morawskiego – maciejmorawski.blox.pl



fot. A. Zawadzka

5 września 2013

Właśnie obejrzałem na youtube znakomity filmik pt. „Gdzie są wszystkie polskie dzieci?”. Ten film o sobotniej szkole polskiej im. Marii Skłodowskiej-Curie na Putney Wimbledon wyreżyserował i nakręcił mój siostrzeniec, Jan Ledóchowski. Niegdyś wybitny bankowiec, obecnie ceniony „jachtmem” zajmuje się filmem już od dawna. W roku 2012 skończył kurs magisterski

„Film Making MA” na uniwersytecie w Kingston koło Londynu. Obecnie wykańcza film – ponoć wielce godny uwagi i o pewnym znaczeniu historycznym – pt. „Wujowie i inni”. Mowa tam m.in. o mnie – od lat pięćdziesiątych bojowniku o wolną Polskę, „korespondencie RWE”, oraz o moim stryjecznym bracie, Kazimierzu Morawskim, który wybrał zupełnie inną drogę – był w PRL-u postem i członkiem Rady Państwa, tzw. postępowym katolikiem. Poprzednio Jan zrealizował kilka naprawdę godnych uwagi filmów – m.in. ten o sobotniej szkole na Putney, film „Inka” o rozstrzelanej przez UB w roku 1946

Obchody Kościuszkowskie

Coroczne obchody kościuszkowskie rozpoczną się 28 września o godz. 15 złożeniem kwiatów pod pomnikiem Naczelnika w Sorques.

O godz. 15:45 ks. Józef Bodziony będzie celebrował Mszę św. w kościele parafialnym w Dammarie-Les-Lys. Po Eucharystii Polskie Towarzystwo Katolickie w Dam-

marie-Les-Lys zaprasza na spotkanie do sali parafialnej. Do dyspozycji uczestników będzie autobus. Zbiórka przed paryskim Kościołem Polskim, 263 bis, rue St. Honoré. Odjazd punktualnie o godz. 13. (bilety w cenie 10 € do nabycia bezpośrednio w autobusie). □

Obiad parafialny w Les Gautherets

1 września w Les Gautherets (St Vallier) odbył się nasz „obiad parafialny”.

Przybyło około 80 osób, by wspólnie pogawędzić i zjeść dobry obiad. Nie zabrakło też akcentów muzycznych. Po kilku godzinach spędzonych wspólnie w

radosnej atmosferze, rozeszliśmy się do domów.

Dziękujemy wszystkim osobom, które bezinteresownie pomagały przy przygotowaniu naszej uroczystości. □

ks. Tomasz Tobys SChR



Prawda broni się sama

W fundacji mamy zasadę – gramy zawsze w otwarte karty. Prawda nie potrzebuje spisków, bo broni się sama.

Kiedy swego czasu na jednym z większych kursów dla proлайferów znalazł się „kret”, rozpropagował dodatkowo nasze działania w środowiskach feministycznych, pisząc na ich portalach jak to „nasza strona” jest dobrze zorganizowana i ile działań podejmuje. Kolejne podejście do „kreciej roboty” chciała zrobić Katarzyna W. z GW. Zgłosiła się do nas na kurs, jako... proлайferka.

Oczywiście te same dane osobowe łatwo nam było wytropić, ale postanowiliśmy ciągnąć temat z samą zainteresowaną. Najpierw skłamała, że nie pracuje, tylko studiuje. Na pytanie, dlaczego chce przyjść na kurs odpowiedziała: „Jestem przeciwniczką aborcji i dlatego chciałyby się dowie-

dzieć, jakimi metodami przekonywać ludzi, że aborcja jest złem”. Na pytanie o pracę w GW nie dostajemy odpowiedzi.

Dzwonimy więc pod numer, który nam podała – żadnej odpowiedzi. Gdy w końcu dodzwoniliśmy się do GW recepcjonistka, która nas właśnie do Wiśniewskiej przetręczyła, pyta jeszcze skąd dzwonię. „Fundacja Pro-prawo do życia” – odpowiadamy. Na to hasło recepcjonistka przerywa połączenie, mówiąc, że Wiśniewska nie podnosi słuchawki. Nie może mi podać do niej numeru, nie może powiedzieć, o której będzie dostępna.

Po co były te kłamstwa i prowokacja? Czy dziennikarz nie ma obowiązku mówienia

prawdy? Czy Kodeks Etyki Dziennikarskiej nie stanowi, że tzw. dziennikarstwo śledcze można stosować tylko w przypadku „zbrodni, korupcji czy nadużycia władzy”? Ciekawe, jakie zbrodnie Katarzyna W. spodziewała się odkryć w środowisku obrońców życia? Prosimy pytać wprost, nie mamy nic do ukrycia. □

za Fundację Pro-prawo do życia



w Gdańsku nastoletniej łączniczce Anka, filmy o rejsie jachtowym w Turcji, o obozie w Dora Mittelbau (gdzie zmarł jego dziadek, gen. Ignacy Ledóchowski) czy o św. Urszuli Ledóchowskiej, założycielce Zgromadzenia „urszulanek szarych”.

Film o sobotniej szkole na Putney, poświęcony de facto problemowi polskich dzieci na obczyźnie, można obejrzeć na stronie: <http://www.youtube.com/watch?v=749LpDT5zRs>.

A teraz inna sprawa. Z radością się dowiaduję, że Polskie Radio w pełni docenia olbrzymie znaczenie nadchodzącej, setnej rocznicy urodzin mego dyrektora, opiekuna i przyjaciela Jana Nowaka! Jan Nowak chciał, by Polskie Radio nawiązywało do pracy i postaw

RWE. Widział w PR niezwyklej wagi instrument przekazywania Polakom obiektywnej prawdy, budowania poczucia braterskiej wspólnoty: w służbie wolnej teraz Polsce i w służbie rodakom. Tak, Jan Nowak pozostanie na zawsze wielkim przewodnikiem polskiej radiofonii. Cieszy mnie też fakt, że wielu polskich mężów stanu pojęło wagę owej rocznicy, oraz to, jak kluczowym bojownikiem o wolną Polskę był Jan Nowak, jak jego myśl i jego przykład pełnego energii i pomysłowości kombatanta są dla nas, także i dziś, w okresie nowych podziałów i sporów, istotne. Jak uczy nas szacunku dla demokratycznie wybranych władz, jak wskazuje drogi patriotycznego pojednania i wskazuje nam, jak spierać się kulturalnie. □

33 rocznica powstania Solidarności

Paryż nie zapomina tamtych sierpniowych dni

Z inicjatywy paryskiego Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji, 31 sierpnia w Paryżu odbyły się rocznicowe obchody najważniejszego wydarzenia (z lata 1980 r.) we współczesnej historii naszej Ojczyzny.

Wystarczył tylko jeden rok od wizyty papieża Polaka, Jana Pawła II (1979), aby natchnąć naród do przeprowadzenia w sposób pokojowy działań, które na oczach całego świata doprowadziły do przetomu i wyłomu w komunistycznej kurateli obcych i rodzimych, kolaboranckich grup rządzących Polską po 1945 r. Strajk solidarnościowy w obronie zwolnionych z pracy ze stoczni gdańskiej doprowadził do powstania na terenie Polski przeszło 10-milionowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność.

Dzisiaj z całą pewnością można powiedzieć, że był to też swego rodzaju ponadpartyjny, wielki, spoteczny ruch otwartego sprzeciwu całego narodu, wypowiedzianego totalnemu reżimowi. Reżimowi, który swoje istnienie zawdzięczał narzuconej Polsce po II wojnie światowej, komunistycznej soldatesce. Polska, będąc przez dziesięciolecia w orbicie komunistycznego systemu terroru, zniewalania i łamania charakterów, poderwała się wreszcie do wolności, mając w pamięci swoją tragiczną przeszłość oraz doświadczenia znaczone m.in. poznańskim czerwcem '56, grudniowym Wybrzeżem '70 czy „ścieżkami zdrowia” Radomia i Ursusa. Rok 1980 był więc największym przetomem, który wstrząsnął komunistycznym systemem i z wolna doprowadził do trwałych pęknięć. Stan wojenny w Polsce (grudzień 1981) wykazał ostаточно, że system oparty na totalnym kłamstwie, bezprawiu, bez zaplecza, mimo stale rosnącej liczbie kolaborantów nie może już skutecznie sprawować kontroli nad całym narodem. Stąd druga połowa lat 80-tych to czas stałej walki o należną pamięć i o odbudowę Solidarności '80. Ówczesna Polska – kraj w większości katolicki, o dużym potencjale gospodarczo-naukowo-intelektualnym, aspirujący do należnego miejsca

w Europie i w świecie, z papieżem Polakiem w Watykanie – nie mogła dalej trwać w marazmie i ślepo brnąć w pustą ideologię o wyższości materialistycznej i ekonomicznej doktryny nad dobrze i normalnie prosperującą gospodarką rynkową, stosowaną w wolnym od tej ideologii świecie.

Wróćmy jednak do dnia dzisiejszego i do paryskich obchodów 33 rocznicy powstania Solidarności. Należy podkreślić, że – jak zawsze w przypadku tego rodzaju okazji – odbyła się Msza św. oraz manifestacja patriotyczna. W tym roku zorganizowano dwie uroczystości w ciągu jednego dnia, przedzielone marszem z paryskiego kościoła polskiego Wniebowzięcia NMP na Plac Inwalidów, pod znajdującą się tam pamiątkową płytą Solidarności.

O godz. 18.30 w polskiej świątyni przy rue Saint Honoré została odprawiona Msza św., podczas której modlono się za twórców i uczestników Solidarności. Odprawił ją i kazanie wygłosił ks. inf. Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji i jednocześnie prezes Paryskiego Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Ks. Rektor przywitał zgromadzonych (w tym przedstawicieli władz RP we Francji – konsul Agnieszkę Kucińską i z-cę attaché wojskowego, pptk. Romana Królaka, a także liczne polskie i polonijne poczty sztandarowe, z pocztm Solidarności, pocztami Zarządu Krajowego i Paryskiego Koła SPK na czele oraz poczty sztandarowe reprezentujące kombatantów francuskich). Obecność francuskich organizacji jest bardzo ważna, bo świadczy o przyjaznych i koleżeńskich więzach pomiędzy obydwojma narodami. Prezesa SPK Francja, Jana Kukurykę reprezentowała w kościele polskim Irena Wahl-Damasiewicz z Zarządu Krajowego Stowarzyszenia.

W swoim kazaniu ks. Rektor nawiązał do obchodów rocznicowych, mówiąc: – Dotłączamy się w modlitwach do tych wszystkich, którzy dzisiaj w naszej Ojczyźnie dziękują Bogu Najwyższemu – nie tylko za podpisanie Porozumień sierpniowych i powstanie Solidarności, ale również za kształt dzisiejszej Europy, który jest owocem tego ruchu. Następnie kaznodzieja przypomniał słowa ks. Jerzego Popiełuszki: „Kościół zawsze staje po stronie prawdy. Kościół staje po stronie ludzi pokrzywdzonych. Dzisiaj Kościół staje po stronie tych, którym odebrano wolność, którym tamie się sumienie. Kościół staje dzisiaj po stronie robotników, Solidarności, po stronie ludzi pracy (...). Kościół nas uczy, że miłość Ojczyzny jest obowiązkiem i cnotą”. Jak mówił bł. Jan Paweł II, „Solidarność otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnym, zburzyła mur berliński i przyczyniła się do zjednoczenia Europy rozdzielonej od czasów drugiej wojny światowej. Nie wolno nam tego nigdy zatrzeć w naszej pamięci. To wydarzenie należy do naszego dziedzictwa narodowego”.

Ks. Rektor zwrócił następnie szczególną uwagę na to, iż trzeba poddać się refleksji, zrobić bilans i zapytać, co do dzisiaj pozostało z ideałów Solidarności. Chociaż aktualna rzeczywistość (korupcja, nepotyzm, brak troski o dobro społeczne, partyjniactwo) zdaje się wskazywać, iż duch Solidarności zaginął, nie sposób zaprzeczyć, że ideały, jakie przyświecały temu ruchowi, wciąż w dużym stopniu kształtują naszą Ojczyznę. Zdaniem mówcy, Solidarność przywróciła Polakom poczucie dumy i siły narodowej oraz uwolniła nasze społeczeństwo od strachu wobec władzy. Tymczasem rzadko uświadamiamy sobie to, że demokracja i wolny rynek są owocem tego właśnie, solidarnościowego zrywu.





Kazanie ks. inf. Jeża było czymś więcej niż zwykłą nauką. To zobowiązanie do dalszego trwania przy ideałach Solidarności wszędzie, gdzie tylko los rzuci każdego z nas. Należy – za ks. Rektorem – przyznać z dumą, że Solidarność otworzyła wielką bramę wolności, która staje się z czasem coraz większa. Choć Solidarność z lat 80-tych nie zdolała zrealizować wszystkich naszych marzeń, to jej ideały są obecne i znane na całym świecie. Ludzie odwołują się do naszej, polskiej Solidarności w wielu krajach. Dobrze więc, że zaistniała ona w Polsce. Ocalenie Polski – śmiem powiedzieć, patrząc na aktualną sytuację – jest jeszcze wciąż możliwe, tylko trzeba o to „zawalczyć”, trzeba zbudować nową świadomość społeczną opartą na krzyżu, Ewangelii i Kościele św. Polska ma szansę zaistnieć jako kraj niezależny tylko w łączności z Chrystusem, Jego nauką i Kościołem. Jeżeli te wartości zostaną przez Polaków odrzucone, przestaniemy się w ogóle liczyć w Europie i na świecie!

Trwa Rok Wiary. To nas zobowiązuje. Ciśnie się na usta pytanie stawiane Francji przez bł. Jana Pawła II, które można postawić także naszej Ojczyźnie, „Co robisz, Polsko, ze swoim dziedzictwem?”.

Nawiązując do drugiej intencji mszalnej, związanej z 74. rocznicą wybuchu II wojny światowej, ks. Rektor zacytował biskupa gdańskiego Leszka Stawoja Głodzia, który mówił, iż odrzucenie Bożych przy-

kazań (w tym przykazania „nie zabijaj”), doprowadziło do wypaczenia sumień i do powstania – w imię państwa prawa – gułagów, łagrow i obozów koncentracyjnych, do strasznego doświadczenia, przez które ludzkość przeszła w czasie II wojny światowej.

Modlitwę wiernych przygotowała i odczytała Anna Łucka, członek Zarządu Koła Paryż SPK. Modlono się m.in. za twórców Solidarności i miliony naszych rodaków, którzy jako ofiary II wojny światowej, będąc na wszystkich frontach świata, oddali zdrowie i życie, a także byli prześladowani przez panujące wtedy nieludzkie systemy o charakterze narodo-wo-socjalistycznym i totalitarnym.

Po zakończeniu Mszy św. uformował się pochód, który przeszedł pod pamiątkową płytą Solidarności, gdzie odbyła się kolejna część uroczystości rocznicowych. Przejmującej manifestacji patriotycznej towarzyszyło zapalenie zniczy, złożenie wiązanek kwiatów, odśpiewanie „Jeszcze Polska nie zginęła” i oddanie hołdu bohaterom Solidarności. Prowadzący tę manifestację przedstawił historię prowadzącą do powstania Solidarności oraz, nawiązując do 74. rocznicy wybuchu II wojny światowej, przypomniał najważniejsze wydarzenia tego okresu. Następnie Rektor PMK we Francji, ks. Stanisław Jeż odmówił z zebranymi „litanię Solidarności”, która powstała po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego. Modlono się za zmarłych, poległych w II wojnie świa-

towej, za ofiary prześladowań komunistycznych z lat powojennych i z okresu Solidarności oraz za ofiary katastrofy prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem w kwietniu 2010 r.

Ctós zabrali także: Mirosława Woroniecka, przewodnicząca Paryskiego Klubu Gazety Polskiej, mówiąca o aktualnych trudnościach w Polsce, oraz Maria Jolanta Dźwigąta, przewodnicząca paryskiego Stowarzyszenia Obrońców Krzyża i jednocześnie szefowa Klubu Naszej Polski, która podzieliła się refleksjami dotyczącymi warszawskiej manifestacji z 10 sierpnia br. i posiedzenia sejmowego zespołu badającego wspomnianą katastrofę pod Smoleńskiem.

Uwagę manifestantów przy płycie Solidarności zwróciła (złożona wcześniej) duża wiązanka kwiatów, pochodząca od Ambasadora RP we Francji. W opisywanej części manifestacji, na placu Inwalidów, mimo oficjalnego zaproszenia, nie było przedstawicieli władz RP. Organizatorzy uroczystości bardzo liczyli na ich oficjalne wystąpienie, ponieważ fakt, że Polacy mają swoich reprezentantów we Francji, jest w pewnym sensie także wynikiem tamtych ważnych wydarzeń i przemian.

Obchody rocznicowe zakończono uroczystym odśpiewaniem hymnu „Boże, coś Polskę”. □

*Stanisław Aloszko,
zajęcia: Zbigniew Adamek*





Rekolekcje i Zjazd Duszpasterski w La Ferté sous Jouarre

Od 2 do 5 września w La Ferté sous Jouarre odbywały się doroczne rekolekcje i 2. zjazd Duszpasterski dla polskich księży pracujących we Francji w ramach Polskiej Misji Katolickiej. Rekolekcje prowadził ks. abp Andrzej Dzięga – metropolita szczeciński.

Rozpoczynając ćwiczenia duchowne, Rektor PMK ks. inf. Stanisław Jeż, w imieniu całego duchowieństwa przybyłego do La Ferté sous Jouarre, serdecznie powitał tegorocznego rekolekcyjnistę ks. abp. Andrzeja Dzięgę.

Wśród wielu zagadnień poruszonych przez Rekolekcyjnistę znalazły się i te, które odnoszą się do pojęcia czasu, Dobrego Pasterza, postania czy modlitwy. W Chrystusie jest czas i wieczność, bo w Nim Bóg związał swoje dzieło zbawienia. To Bóg zdecydował, że my jesteśmy w tym właśnie czasie i w tym konkretnym miejscu – wyjaśniał arcybiskup. Czas jest jak wąska furta, przez którą musimy po ludzku przejść. Każde pokolenie musi iść przez ten świat i zdawać na nowo swój życiowy egzamin. Ale Dobry Pasterz idzie na czele swych owiec, dlatego one mogą czuć się bezpieczne. To pasterz ma znaleźć drogę, która prowadzi bezpośrednio do Boga. To kapłan jest postany do Bożej owczarni. Poprzez post i modlitwę ma uczyć innych szkoły nawracania. To jest trudna sztuka, bo tu potrzeba wiary, nadziei, miłości

oraz ofiary. Codzienne życie z Bogiem ma prowadzić kapłana do zanurzenia się w Nim – całym swoim życiem. Trzeba zatem w modlitwę głęboko wejść, wyciszyć siebie, stanąć w obecności samego Boga. Modlitwa bowiem prowadzi nas do Bożego Słowa i światła wiary. Człowiek na modlitwie nigdy nie jest sam, dlatego w życiu kapłańskim trzeba iść w świat, będąc znakiem tego żyjącego Boga i nie bać się nauczać ludzi, aby i oni żyli Bogiem na co dzień – mówił do zebranego duchowieństwa rekolekcyjnistę.

5 września o godz. 10 ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji otworzył doroczny Zjazd Duszpasterski. Na początku Zjazdu wyraził radość z obecności księdza arcybiskupa Andrzeja Dzięgi, Pasterza szczecińsko-kamieńskiego: – Obecność Waszej Ekscelencji jest dla nas zaszczytem. Chcę podziękować księdzu arcybiskupowi za podjęcie się trudu wygłoszenia rekolekcji kapłańskich i dziękuję za możliwość osobistego spotkania z księdzem arcybiskupem – mówił do zebranych ks. Rektor. Następnie przedstawił sprawozdanie z działalności PMK we Francji:

1. Struktury duszpasterskie: w PMK pracuje 126 księży polskich. Niedzielną Mszą św. w języku polskim sprawowana jest w każdą niedzielę w ponad 154 kościołach i kaplicach, do których dojeżdżają nasi duszpasterze. Dodatkowo dojeżdżają do innych miejscowości dwa razy lub raz w miesiącu czy też kilka razy w roku.

2. Nowo przybyli kapłani: ks. Mariusz Nitka – archidiecezja katowicka, ks. Kamil Iwanowski – diecezja legnicka, ks. Bogdan Łoś – diecezja zamojsko-lubaczowska, ks. Władysław Łukiewicz – diecezja zamojsko-lubaczowska.

Ze względu na stan zdrowia zrezygnował z pracy w PMK ks. Sławomir Brzeski z diecezji sandomierskiej. Wraca do Polski ks. Wacław Bytniewski SChr oraz ks. Marek Kapelański, a ks. Krzysztof Dziech odszedł do diecezji Nicea.

3. Zmarli kapłani: ks. kard. Józef Glemp – Prymas Polski i Opiekun Emigracji, ks. Stanisław Wódz OMI – superior w Vaudricourt, ks. Mieczysław Kuchciński OMI, ks. dr Tadeusz Śmiech – proboszcz w Lyonie, ks. Stanisław Adamski OMI oraz ks. Alfons Rzeźniczek OMI.

4. Rok Wiary: Papież Benedykt XVI, ogłaszając „Rok Wiary”, w pięćdziesiątą rocznicę II Soboru Watykańskiego, zapraszał wszystkich do „autentycznego i nowego nawrócenia do Pana, jedynego Zbawiciela świata” (List Porta Fidei). PMK starała się jak najstaranniej przygotować do właściwego przeżycia Roku Wiary. Został przez ks. prałata Krystiana Gawrona,



Wicerektora PMK przygotowany całoroczny plan spotkań, nabożeństw i pielgrzymek. Każdy ksiądz otrzymał opracowany harmonogram. Na konferencjach dekanalnych, jesiennych, ks. dr Gawron dokładnie omówił ten plan Roku Wiary, a „Założenia nowego programu katechetycznego w Polsce” przedstawił ks. prałat Edwin Rzeszuto, który również wygłosił dla księży z poszczególnych dekanatów konferencję ascetyczną na temat: „Wiara w życiu kapłana”. Ks. Wicerektor zachęcał księży do zakładania w swoich parafiach Parafialnych Rad Duszpasterskich, powołując się również na słowa ks. kard. André Vingt-Trois, który nakazał duchowieństwu odnowić w Roku Wiary Rady Parafialne w każdej paryskiej parafii.

5. Pielgrzymki Roku Wiary: pielgrzymka do Ziemi Świętej; 138 polonijna pielgrzymka do Lourdes pod przewodnictwem ks. bp. Wiesława Lechowicza (hasło pielgrzymki: „Lourdes Bramą Wiary”); pielgrzymka w Roku Wiary do Rzymu; 120-osobowa pielgrzymka do Lourdes dzieci pierwszokomunijnych wraz z rodzicami z paryskiej par. Miłosierdzia Bożego, pod przewodnictwem ks. Ryszarda Górskiego – proboszcza parafii; pielgrzymka młodzieżowa do Chartres z parafii na Concorde, prowadzona przez ks. Roberta Wróbla; pielgrzymka Polonii francuskiej – z okręgu paryskiego – do Sacré Coeur. Uczestniczyło w niej w tym roku wyjątkowo dużo Polaków. Cieszyła duża liczba dzieci pierwszokomunijnych oraz dzieci w strojach ludowych.

Trzeba wspomnieć też o pielgrzymkach do różnych sanktuariów regionalnych: m.in. do Osny, Lisieux, Loretto, Dadizele, Bon Secours, Paray Le Monial, Thierenbach, Notre Dame de Laghuet, Notre Dame de Sion, Dame de Fourviere w Lyonie.

W planach są jeszcze: pielgrzymka do Fatimy (9-14 października) oraz pielgrzymka kapłanów do Rzymu, którą organizuje ks. bp. Wiesław Lechowicz. i zaprasza do udziału polonijnych duszpasterzy z całego świata.

6. Zebrania dekanalne: Jesienią 2012 r. odbyło się sześć zebrań dekanalnych w ramach PMK we Francji. Tym jesiennym spotkaniom przewodniczył ks. prałat Krystian Gawron. Ksiądz Wicerektor przedstawiał program duszpasterski

PMK na rok 2012/13 z uwzględnieniem programu zarówno KEP „Być solą ziemi”, jak i Kościoła Francuskiego. Wiosenne spotkania dekanalne zostały w szczególny sposób poświęcone rodzinie i małżeństwu. We wszystkich wiosennych spotkaniach dekanalnych uczestniczył Rektor PMK, który przekazywał bieżące informacje z życia PMK we Francji.

7. Inne wydarzenia: Odwiedzili naszą Misję: ks. kard. Kazimierz Nycz, ks. bp Wojciech Polak i ks. Janusz Majda oraz ks. abp Józef Kowalczyk – Prymas Polski, który uczestniczył w optatku Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II w Paryżu i ks. bp Wiesław Lechowicz, który w kilku parafiach udzielił Sakramentu Bierzmowania. Ks. kard. Kazimierz Nycz przewodniczył 18 listopada Mszy św. koncelebrowanej w parafii św. Genowefy w Paryżu. Odprawił Mszę św. o godz. 19:30 i wygłosił homilię dla młodzieży na Concorde. Ks. bp Wojciech Polak odprawił Mszę św. w parafii na Concorde, gdzie również wygłosił homilię. Po Mszy św. ks. bp spotkał się z kapłanami na wspólnym obiedzie. Ks. Janusz Majda – Ekonom KEP odprawił Mszę św. i wygłosił homilię w parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu, a po niej spotkał się na obiedzie z członkami Rady Duszpasterskiej.

• W dniach 12 – 14 października 2012 r. odbyło się w Domu Rekolekcyjnym Konferencji Episkopatu Polski „Księżówka” w Zakopanem doroczne zebranie plenarne Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej, na które przybyli księża rektorzy, duchowni, siostry zakonne i świeccy. Tegoroczny temat brzmiał: „Zachowanie i promowanie kultury chrześcijańskiej w duszpasterstwie polonijnym”. Z Francji uczestniczyło w nim 10 delegatów.

• W dniach 15 – 17 lutego br. w siedzibie Sekretariatu Konferencji Episkopatu w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie Prezydium Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej. Z Francji wzięli w nim udział Rektor PMK i dr Anna Łucka.

• Gościliśmy również biskupów francuskich, którzy prosili o nowych kapłanów, jak również odwiedzaliśmy niektórych księży biskupów francuskich celem ustalenia treści konwencji pracujących w ich diecezjach polskich księży.

• Należy wspomnieć Jubileusz 25-lecia



istnienia parafii św. Genowefy w Paryżu. Główną uroczystości z tej okazji przewodniczył ks. bp Wiesław Lechowicz, a parafia przygotowała się do Jubileuszu przez misje św.

• Sprawozdanie ks. inf. Stanisława Jeża, dotyczące uroczystości i spraw poszczególnych dekanatów uzupełnili dziekan: ks. dr Wacław Szubert, ks. Daniel Żyliński, ks. Wiesław Tomkiewicz, ks. Kazimierz Kopacz i ks. Bronisław Rosiek.

Swoje wystąpienia, w drugiej części Zjazdu, mieli także m.in.: ks. dr Krystian Gawron („Aplikacja programu duszpasterskiego KEP i CEF w PMK we Francji”), ks. Piotr Sagan („Nauczanie katechetyczne w ramach Misji”), dr Anna Łucka („Polska Rada Duszpasterska Europy Zachodniej”), Stanisław Aloszko („Federacja Polonii Francuskiej”), Katarzyna Pomykała („PZK – Europejska Pielgrzymka do Lourdes 2014”), Henri Rogowski („Fundacja Jana Pawła II”), Maria Warunek („Stowarzyszenie Pomost”), Andrzej Dzielowski („Stowarzyszenie Concorde”), ks. Tomasz Sokół („Głos Katolicki i Kalendarz GK na 2014 r.”) oraz ks. dr Wacław Szubert („Studium filozoficzno-etyczno-społeczne”).

Doroczny Zjazd Duszpasterski w La Ferté Sous Jouarre zakończył się wspólną modlitwą do Matki Bożej – z prośbą o dalsze Boże błogostawieństwo na nowy rok duszpasterski PMK we Francji. □

ks. Tomasz Sokół
opr. za PMK we Francji
zajęcia: Stanisław Aloszko



Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



8510021

• **Dowóz
materiałów**

TEL.
06 21 36 32 09

• **Wywóz
GRUZU**



snb@entreprisedemolition.fr

1178p03

**Anonimowi Alkoholicy
niedziela, godz. 17:00**

spotkania otwarte dla
wszystkich zainteresowanych

**3 Rue Rampal
75019 Paris**

Belleville

tel. kontaktowe:
0 625 973 095
0 618 916 541

GRUPA POLSKOJEZYCZNA
"NIEDZIELNA"



**GŁOS
KATOLICKI**

PRZYJACIELE

Mme Mirowski Teresa -	70€
Mr Wróblewski Józef -	90€
Mme Blachuta Maria -	70€
Siostry Serafity -	80€
Mr Mme Zamiara Evariste -	300€
Mr Wlazto Emile -	70€
Mr Wiśniewski Andrzej -	70€
Mme Klugman Maria -	70€
Mr Borkowski Stanisław -	70€
Mr Mme Stolz Konrad -	150€
Mr Ambroży Stanislas -	70€
Mme Pakleza Bożena -	100€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Cytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

**Rozliczenia księgowe
07 60 74 90 98**

KOSMETYCZKA - MARTA.
T. 06.68.50.02.58.

Luxsus - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI - OLSZYNA, WROCLAW, KATOWICE,
KRAKÓW, RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06;
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

TRANSPORT:
- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.
T. 06 98 58 86 36

**Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny
DR AGNÈS PALUCHA**

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière
tél. 01 83 96 03 00

Ref: 1225p62

Kucharka умеющая добре готовить нужна jest na
październik do pracy w kuchni w Domu PMK
w La Ferté sous Jouarre.
TÉL./FAX 01 60 22 03 76 LUB 09 50 38 40 92
e-mail: pmk.laferte@free.fr

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien-dentiste
33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)

**GŁOS
KATOLICKI**
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

**PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski



Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

AL-ANON – GRUPA „ŚWIATEŁKO”

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie, jak i osobie mającej problem z alkoholem. Jeśli masz kochaną osobę, której picie powoduje poważne problemy, będziesz serdecznie witany na naszych spotkaniach. Nie mamy powiązań z żadnym wyznaniem wiary, nie mamy żadnych zobowiązań prawnych, składek ani wpisowego. Dzielimy się wzajemnie naszym doświadczeniem, siłą i nadzieją. Twój postęp może się dokonać według twójego własnego sposobu i tobie właściwego tempa. My tylko zachęcamy, abyś wziął udział w naszej wspólnej sprawie.

Spotkania odbywają się **W KAŻDY CZWARTEK o godz. 20⁰⁰**
w salce obok kościoła polskiego św. Genowefy 18 rue Claude Lorrain, 75016 Paris (M° Exelmans) **ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON**

WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ – 60€!
TEL. 06.20.03.34.85

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)
tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

**GASTT**

**Hurtownia polskich artykułów
spożywczych na giełdzie
w Rungis koło Paryża oferuje:**

Piwo:

- butelkowe, puszkowe,
- wynajem barów i ogródków piwnych,
- sprzedaż piwa beczkowego,
- obsługa imprez.

Ponadto w ofercie:

- przetwory
 - owocowo-warzywne,
 - produkty garmazeryjne,
 - słodczyce,
 - wędliny,
 - mięso wołowe,
 - ryby wędzone,
 - ryby świeże,
 - twarogi i sery
- wiele innych artykułów.

Gwarantujemy super ceny i dowóz towaru do klienta
Zapewniamy dostawy hurtowe na terenie całej Francji

e-mail: pgastronom@free.fr

tel. 06 23 00 48 39 | fax: 09 59 77 27 64

Entrepot: Zone Sogaris, Batiment M31, 94150 Rungis

**TOWARZYSZENIE W URZĘDACH,
LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO.**
TEL. 06 12 79 44 37; agnieszkapl@hotmail.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
Poradnictwo legalne

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

Administracja biura, sekretariat francusko-polski:
kosztorysy, faktury, kontakty telefoniczne, tłumaczenia.
Konsulting: identyfikacja potencjalnych partnerów
biznesowych, nawiązywanie nowych kontaktów.
Kontakt: 06 11 10 02 36

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 31 (2513): 22.9.2013

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr, vkcat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 11.9.2013

Inf. o prenumeracie na str. 3

PONIEDZIAŁEK 23 WRZEŚNIA

6¹⁰ By odnowić oblicze ziemi 7⁰⁵ Św. na każdy dzień 7¹⁰ Informacje 7³⁵ Mocni w wierze 8⁰⁵ Octava dies 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Wieś to też Polska 9⁵⁰ Myśląc Ojczyzna 10⁰⁰ Rozmowy niedokończone 11¹⁵ Jak my to widzimy 11⁴⁵ By odnowić oblicze ziemi 13⁰⁵ Koncert życzeń 14¹⁵ Św. na każdy dzień 14³⁰ Rozmowy niedokończone 15⁴⁵ Słowo Życia 16⁰⁰ Informacje 16⁰⁵ Kartka z kalendarza Powstania Warszawskiego 16¹⁰ Wspomnienia z Polski 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż (2) 17⁴⁵ Informacje 18⁰⁰ Spotkanie RRM 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż 22¹⁰ Kartka z kalendarza Powstania Warszawskiego

WTOREK 24 WRZEŚNIA

7⁰⁵ Św. na każdy dzień 7¹⁰ Informacje 7³⁵ Polski punkt widzenia 8⁰⁰ Reportaż - Świadkowie 8³⁵ Muzyczne drogowskazy 8³⁵ Słowo Życia 9⁴⁰ Wspomnienia z Polski 10⁰⁰ Rozmowy niedokończone 11¹⁰ Św. na każdy dzień 15⁰⁰ Z wędką nad wodę 15⁴⁵ Słowo Życia 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Poradnik 17²⁵ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁵ Słowo Życia 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach 22¹⁰ Kartka z Powstania Warszawskiego 22⁴⁰ Św. na każdy dzień

ŚRODA 25 WRZEŚNIA

7¹⁰ Informacje 7³⁵ Polski punkt widzenia 8⁰⁰ Dla dzieci 8²⁵ Św. na każdy dzień 8³⁵ Na zdrowie 8³⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Reportaż 9²⁵ Kalejdoskop

młodych 9⁵⁵ Aktualności WSKSiM 10⁰⁰ Audycja generalna Ojca Świętego 14²⁵ Św. na każdy dzień 14³⁰ Rozmowy niedokończone 15⁴⁵ Słowo Życia 16⁰⁰ Informacje 16⁰⁵ Kartka z Powstania Warszawskiego 16¹⁰ Na zdrowie 16⁵⁵ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Po stronie prawdy 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁵ Słowo Życia 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach 22¹⁰ Kartka z Powstania Warszawskiego 22¹⁵ Słowo Życia 22⁴⁰ Św. na każdy dzień (2)

CZWARTEK 26 WRZEŚNIA

7⁰⁵ Św. na każdy dzień 7¹⁰ Informacje 7³⁵ Polski punkt widzenia 8⁰⁰ Dla dzieci 8³⁰ Słowo Życia 8⁴⁰ Na zdrowie 9⁵⁰ Myśląc Ojczyzna 10⁰⁰ Rozmowy niedokończone 11¹⁰ Św. na każdy dzień 11¹⁵ Po stronie prawdy 15⁴⁵ Słowo Życia 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Z wędką nad wodę 16⁵⁵ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Słowo Życia 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach

PIĄTEK 27 WRZEŚNIA

6¹⁵ Po stronie prawdy 7⁰⁵ Św. na każdy dzień 7¹⁰ Informacje 7³⁵ Polski punkt widzenia 8⁰⁰ Dla dzieci 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Z wędką nad wodę 9⁰⁵ Na tropie 10⁰⁰ Rozmowy niedokończone 11¹⁵ Wyptyń na głębię 14²⁰ Św. na każdy dzień 15⁵⁰ Słowo Życia 16⁰⁰ Informacje 16⁰⁵ Kartka z Powstania Warszawskiego 16¹⁰ Porady medyczne 17⁰⁰ Jazda próbna 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 19⁰⁰ W Namiocie Słowa 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Infor-

macje 20²⁰ Różaniec 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Warto zauważyć 22²⁰ Świat w obrazach 22³⁰ Wykład naukowy

SOBOTA 28 WRZEŚNIA

7⁰⁵ Św. na każdy dzień 7¹⁰ Informacje 7³⁵ Warto zauważyć 8²⁰ Św. na każdy dzień 8²⁵ Słowo Życia 8³⁰ Porady medyczne 9⁰⁰ Jazda próbna 11⁰⁰ Kropelka radości 12⁰⁰ W Namiocie Słowa 14⁵⁰ 7 sakrament 15²⁰ Św. na każdy dzień 15²⁵ Słowo Życia 15³⁰ Koncert życzeń 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Muzyczne drogowskazy 17⁰⁰ Sanktuarium Polskie 17²⁵ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Zacerpnij ze źródła 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach 22¹⁰ Kartka z kalendarza Powstania Warszawskiego 22¹⁵ Mocni w wierze 22⁴⁰ Program z Parlamentu Europejskiego

NIEDZIELA 29 WRZEŚNIA

6⁵⁰ Św. na każdy dzień 7¹⁰ Informacje 7³⁵ Polski punkt widzenia 8⁰⁰ Spotkanie z Madzią Buczek 8³⁵ Koncert życzeń 8³⁵ Słowo Życia 9⁰⁵ Św. na każdy dzień 9¹⁵ Przegląd Niedzieli 9²⁰ Zacerpnij ze źródła 9³⁰ Transmisja Mszy Św. 10³⁰ 7 sakrament 11³⁰ Dla dzieci 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Angelus 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ By odnowić oblicze ziemi 15⁵⁰ Św. na każdy dzień 15⁵⁵ Słowo Życia 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Słowo Życia 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Octava Dies 22¹⁰ Kartka z kalendarza Powstania Warszawskiego 22¹⁵ Jak My to widzimy. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

GŁOS**KATOLICKI**

Mr Lipowicz Jerzy -
Mr Mme Lodej Joseph -
Mr Mme Naglik Sigismond -
Mr Mme Jean Marc Reneteau -
Mme Jańska Irena -
Mme Bartosik Jeanne -
Mr Wysocki Joseph -
Mme Grygiel Janina -
Mr Wojtczak Bernard -

PRZYJACIELE

80€
69.60€
80€
70€
70€
70€
70€
70€
100€

Mme Makowski Ewa - 70€
Mme Vacherand Mirosława - 80€
Mme Delforge Sophie - 70€
Mr Mme Werstler François - 70€
Mme Drohobucka Kazimiera - 70€
Mme Jabtońska Teresa - 35€/pół roku
Mr Junik Michel - 80€
Mr Sochaczewski Tadeusz - 80€
Mr Michalski Richard - 80€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK. Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

Pielgrzymka do Ziemi Świętej: 5-14 października 2013 r.

Zapraszamy na pielgrzymkę do Ziemi Świętej z Polonią z Loire. Będzie nam towarzyszył ks. Z. Początek oraz przewodnik (fr). Hotele 4 i 5-gwiazdkowe (z basenem). Świadczenia: przelot, śniadania, obiady-kolacje, pokoje 2 i 3-osobowe, bilety wstęp-

pu, przejazdu autokarem, rejs po jeziorze Galilejskim, wjazd na Górę Tabor, przejazd kolejką linową na „Mont de la Tentation”. Wylot z Saint Etienne lub z Lyonu; koszt: 1260€ (możliwość wpłaty w 3 ratach). Informacje: **Mme Charroin Sophie** tel. 06 95 13 58 14; e-mail: **sophiecs@msn.com**



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

23-29 września 2013

PONIEDZIAŁEK 23 WRZEŚNIA

6¹⁰ Przystanek Woodstock 2006 – koncert zespołu Farben Lehre 7⁰⁵ Las bliżej nas – magazyn 7²⁵ Janka – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁰ Polonia w Komie 10⁴⁵ Tygodnik.pl – magazyn 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Ranczo – serial 13⁴⁵ Kulturalni PL – magazyn 14⁴⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 15¹⁰ Czy można zapomnieć, czy można wybaczyć – reportaż 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16²⁰ Jak to działa – magazyn 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Łamigłówa 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Tacy sami 18²⁵ Piękniejsza Polska – dok. 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Cafe historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁵⁰ Głęboka woda – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Opole na bis 23²⁰ Tomasz Lis na żywo – talk-show 00²⁰ Naszaarmia.pl – magazyn 00⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Janka – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda

WTOREK 24 WRZEŚNIA

6⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 6⁵⁵ Słownik polsko@polski 7²⁵ Urwisy z Doliny Młynów (2) – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁰ Cafe historia 10⁴⁵ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Miasto z morza – serial 13⁴⁵ Kurier kresowy 14¹⁰ Test Filmowy 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16²⁵ Opole na bis 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Łamigłówa 17²² Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Maktowicz w podróży – magazyn 18³⁰ Szlakiem gwiazd – reportaż 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Kurier kresowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Po prostu 23²⁵ Hala odlotów 00¹⁰ Maktowicz w podróży – magazyn 00⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Urwisy z Doliny Młynów (2) – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda

ŚRODA 25 WRZEŚNIA

6⁰⁵ Kocham Kino – magazyn 6⁴⁵ Piękniejsza Polska – dok. 7⁰⁵ Ex libris 7²⁵ Podróż za jeden uśmiech – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie

nie 10³⁰ Flesz historii – reportaż 10⁴⁵ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Głęboka woda – serial 13⁵⁰ Rozrywka 14⁵⁵ Po prostu 15³⁰ Notacje – dok. 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Kocham Kino – magazyn 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Łamigłówa 17²² Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Eska Music Awards 2013 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁵⁰ Siła wyższa – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Test Filmowy 00²⁵ Rozrywka 00⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Podróż za jeden uśmiech – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda

CZWARTEK 26 WRZEŚNIA

6⁰⁵ Kultura, głupcze – magazyn 6⁴⁰ Notacje – dok. 6⁵⁵ Jak to działa – magazyn 7²⁵ Stoneczna wótcznia – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁰ Polska i świat z historią w tle – reportaż 10⁴⁵ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 14⁴⁵ Kama – film dok. 15¹⁵ Załoga Eko – magazyn 15⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁰ Kultura, głupcze – magazyn 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Łamigłówa 17²² Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Festiwal Operowo-Operetkowego w Ciechocinku 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁵⁰ Komisarz Alex – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Zaginiona – serial 23⁴⁰ Ida Haendel. Wiem skąd jestem – film dok. 00⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Stoneczna wótcznia – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda

PIĄTEK 27 WRZEŚNIA

6¹⁰ Siła wyższa – serial 7⁰⁰ Wczasy seniora – reportaż 7³⁰ Bajki Pana Bałagana 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁰ Wilnoteka – magazyn 10⁴⁵ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Komisarz Alex – serial 14⁴⁵ Mój pierwszy dzień 15²⁵ Złoto-

polscy – telenowela 16⁰⁰ Hala odlotów 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Łamigłówa 17²² Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Przystanek Woodstock 2012 – koncert zespołu Happysad 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Ex libris 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Greta – dramat 00⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Bajki Pana Bałagana 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda

SOBOTA 28 WRZEŚNIA

6³⁵ Złotopolscy (5) – telenowela 8⁵⁵ Polonia 24 9⁴⁰ Kłusownik – serial 10⁵⁰ Załoga Eko – magazyn 11¹⁵ Chtopi – serial 12¹⁵ Łamigłówa 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Maktowicz w podróży – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Ida Haendel. Wiem skąd jestem – film dok. 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Rozrywka 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Miasto z morza – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Polskie drogi – serial 00³⁰ Rozrywka 00⁴⁵ Łamigłówa 00⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda

NIEDZIELA 29 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Galeria (5) – serial 8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁵ Kaktus i Mały – serial 9⁰⁰ Łamigłówa 9⁰⁵ Magiczne drzewo – serial 9⁴⁰ Ziarno 10¹⁰ Czterdziestolatek – serial 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁰ Szlakiem gwiazd – reportaż 11⁵⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza Św. – bazylika pw. Matki Bożej Łaskawej w Krzeszowie 14²⁰ Polskie drogi – serial 16¹⁰ Eska Music Awards 2013 17¹⁰ Rozrywka 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Rozrywka 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Ranczo – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl – magazyn 23⁰⁰ Czterdziestolatek – serial 00¹⁰ Dzika Polska – serial 00⁴⁵ Łamigłówa 00⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda. □

Rywałd - pierwsze miejsce internowania Prymasa Tysiąclecia *(str.12)*



Pomnik pamięci Prymasa Tysiąclecia na placu przed kościołem w Rywałdzie (fot. B. Stettner-Stefańska)